

№ 237.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. św. Dyoškora M.
Sr. św. Waleryana M.
Czw. św. Euzeblusza B.
Piąt. św. Łazarza B.
Sob. Oczekiw. NMP.
Niedz. św. Daryusza M.
Pon. św. Teofila M.

Wschód słońca: godz. 8 m. 4
Zachód słońca: godz. 3 m. 44
Długość dnia: godz. 7 m. 40

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczna „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:
Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Wtorek, dnia 14 grudnia 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minko;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Polski

Gejstliana 63.

Jutro widowisko popularne

„Nadzieja”

DRAMAT

HEYERMANSKA.

Początek o godz. 7¹/₂ wieczorem.

Sarga **KALODONT**
Niezbędny krem do zębów
Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

541 30

Wina Chasda

Patrz str. 8.

2440d

Rosya i Japonia.

Sytuacja w Mandżurii i na Dalekim Wschodzie przybiera charakter coraz wyraźniej zatrważający. Dzienniki rosyjskie sprawy Dalekiego Wschodu omawiają w tonie bardzo poważnym, zwracając uwagę na niepokojące objawy, wnikające sytuację w sposób dla pokoju niebezpieczny.

Poważny dziennik rosyjski „Russkija Wiedomosti” w następujących barwach przedstawia sytuację na Dalekim Wschodzie:

„Sytuacja na Dalekim Wschodzie niepokoi wciąż koła polityczne. Wprawdzie zajęciu z kanonierką japońską przy brzegach Kamezatki nie przypisują w Petersburgu żadnego poważniejszego znaczenia. Tego rodzaju zajęcia w okolicach tak pustych i odległych, jak wybrzeże Kamezatki, są możliwe wszędzie. Ale z Charbina i Władywostoku nadchodzą wieści bardziej niepokojące. Spodziewają się tam nowej wojny, i te obawy odbijają się w smutny sposób na życiu ekonomicznym kraju: nikt nie buduje nowych fabryk i zakładów przemysłowych, lecz nawet domów, nikt nie kupuje gruntu i t. p., przemysł nawet upada.

Z drugiej strony mówią również o jakichś układach między Petersburgiem a Tokio, o dążeniu do rozgraniczenia sfery wpływu rosyjskiego i japońskiego na Dalekim Wschodzie.

Trudno jest zbadać dokładnie te wszystkie pogłoski, lecz według opinii osób kompetentnych, istotne położenie rzeczy przedstawia się, jak następuje.

Stosunki między Petersburgiem a Tokio są zupełnie normalne, nie ma obecnie żadnych zatargów, a nawet kancelaryjne sprawy zagranicznych w Petersburgu i Tokio wymieniają przy okazji

uprzejmości i oddają sobie nawzajem usługi. Nie tylko jednak nie są obecnie prowadzone układy co do rozgraniczenia sfery wpływów, lecz wogóle o żadnych układach w jakiegokolwiek ważniejszych sprawach między Rosją i Japonią niema obecnie mowy. W Petersburgu nie wiedzą nawet dobrze, w jakim celu jechał do Charbina na spotkanie z rosyjskim ministrem skarbu ks. Ito. Nikt nie wątpi, że miał on na widoku jakieś cele poważne, co jednak miał powiedzieć i zaproponować Kokoccewowi, tego tylko można się domyślać.

Tak więc, ze strony rządowej, jak gdyby wszystko wyglądało jak najpomyślniej; pomimo to jednak, według zapewnień osób, powracających z Charbina i Władywostoku, stan rzeczy na Dalekim Wschodzie budzi poważne obawy. Powodem tego są ciągle przygotowania wojenne ze strony Japonii.

Zaraz nazajutrz po zawarciu pokoju w Portsmouth rozpoczęła ona ze zwykłą swą systematycznością i uporem powiększanie swej armii, udoskonalając jej uzbrojenie, fortyfikując miasta portowe w Korei, budując nowe koleje i ulepszając już istniejące.

Tymczasem administracja rosyjska w ciągu tego samego czasu nie zrobiła nic na Dalekim Wschodzie, choćby tylko w sprawie ufortyfikowania Władywostoku.

Zdaniem osób, powracających z Dalekiego Wschodu, główną przyczyną niepokojów jest właściwie z jednej strony to systematyczne zbrojenie się Japonii, z drugiej — zupełne lekceważenie niebezpieczeństwa ze strony administracji rosyjskiej.

Prasa zagraniczna, a zwłaszcza niemiecka, niemniej gorliwie interesuje się stanem rzeczy na Dalekim Wschodzie. «Berliner Tageblatt» na zasadzie informacji, otrzymanych z Petersburga, pisze:

Poseł z okręgu amurskiego do Dumy państwowej, Czirikin, oświadczył przedstawicielom prasy w kulturalach Dumy, że według jego przekonania, wbrew wszelkim zapewnieniom urzędowym, istnieje niebezpieczeństwo japońskie dla posiadłości rosyjskich na Dalekim Wschodzie. Nigdy szpiegostwo japońskie na pograniczu Chin

nie było tak rozwinięte jak obecnie. Nie ulega wątpliwości — mówił dalej — że Japonia nie ośmięka zająć Władywostoku przedtem, nim Rosya ukończy budowę nowej floty. Japończycy usiłują obecnie wywołać nowy ruch bokserów i przy tej sposobności chcą przeprowadzić aneksję, wobec której aneksya Bośni i Hercegowiny byłaby bagatelą.

Do „Berl. Lokal-Anzeigera” znów telegrafują z Petersburga, że, według wiadomości półurzędowych, w Tokio toczą się układy w sprawie ostatecznego wezelenia Korei do Japonii.

Wbrew oświadczeniom rządowym, twierdzą, że Kokoccew, po powrocie z Dalekiego Wschodu, jest usposobiony bardzo pesymistycznie. Usposobienie to podzielać mają: minister wojny Suchomlinow i prezes ministrów P. Stołypin.

„Tribuna” włoska wydrukowała list pewnego inżyniera, bawiącego od dłuższego czasu na Korei. List ten zaprzecza alarmującym doniesieniom o wrzeniu i rozruchach wśród koreańczyków. Wiadomości te, zdaniem korespondenta, rozpuszczane są umyślnie przez Japonię, a żeby w ten sposób wygodny usprawiedliwić gorączkowy przewóz wojska na Daleki Wschód i usnąć czujność Rosyi. Korespondent dodaje, że niewykluczone są wpływy obecne, zwłaszcza niemieckie, niemcy bowiem i Austria zainteresowane są głównie w ostatecznym osłabieniu Rosyi. Niedawna wizyta poselstwa wojskowego specjalnie w Wiedniu stoi w poważnym związku z sytuacją obecną.

Korespondent z Londynu do „Corriere d'Italia” dowiaduje się z wiarogodnego źródła że w tamtejszych sferach dyplomatycznych usilnie komentowana jest możliwość rozwiązania przymierza angielsko-japońskiego, a natomiast prawdopodobne jest utworzenie trójprzymierza japońsko-amerykańsko-niemieckiego. Działalność tego trójprzymierza skierowanaby była głównie przeciwko Anglii i Rosyi.

Na razie, z przesłanek tych i wiadomości podawanych przez dzienniki trudno wyśrodkować coś pozytywnego o istotnej sytuacji na Dalekim Wschodzie. To tylko stwierdzić można, że gromadzą się tam groźne dla pokoju powszechnego chmury.

S. J.

JUBILEUSZ

„Tygodnika Ilustrowanego.”

W dniu 4 października, t. j. w 50-tą rocznicę ukazania się pierwszego numeru „Tygodnika

Ilustrowanego", poświęciliśmy specjalny artykuł, skreślający zasłużoną działalność pisma.

Obecnie zaznaczyć wypada, że stosownie do przyrzeczenia firmy, ukazał się numer jubileuszowy „Tygodnika Ilustrowanego” znacznie zwiększony, zawierający 54 strony tekstu (prócz ogłoszeń) i olbrzymią ilość ilustracji.

Karta tytułowa tego numeru zawiera ilustrację 5-iu poległych w 1861 roku, a na stronie 1033 znajdujemy ich portrety. Poza tem sporo pamiatki i obrazków, przypominających najważniejsze wypadki dziejowe w ostatnim pięćdziesięcioleciu.

Na uroczystość „Tygodnika” zebrało się 30 osób z najbliższego grona współpracowników pisma. Personel redakcyjny wręczył redaktorowi, dr. Józefowi Wolffowi, pięknie w pergamin oprawiony zeszyt jubileuszowy „Tygodnika”, w czasie którego to aktu kierownik artystyczny pisma, p. Józef Holowiński wypowiedział gorącą i podniosłą przemowę.

Z kolei wręczono dar jubileuszowy najstarszej współpracowniczej administracji, p. Rzeszotarskiej, która z górą lat 25 była czynną w wydawnictwie.

W czasie śniadania redakcyjnego pierwszy przemówił p. Zdzisław Dębicki, podnosząc znaczenie „Tygodnika Ilustrowanego” i wnosząc kielich na cześć seniora wydawców polskich, p. Roberta Wolffa i redaktora Józefa Wolffa.

Wśród serdecznego nastroju śniadanie przedłużyło się kilka godzin.

Następnie wieczorem w lokalu redakcji „Tygodnika Ilustrowanego” zbrnęli się redaktorzy wszystkich większych pism warszawskich, przedstawiciele literatury, sztuki i prezosi licznych instytucji społecznych.

W ręce gospodarzy składano serdeczne życzenia, aby „Tygodnik Ilustrowany” szedł nadal po drodze rozwoju.

Z licznych stron kraju i z zagranicy nadesłano wiele depeesz gratulacyjnych. Do ogólnych życzeń i my załączamy w dzień tak uroczysty życzenia „Tygodnikowi” dalszej owocnej służby dla sprawy polskiej!

KRONIKA.

(x) „Kraków.” Druk drugiego zeszytu, zawierającego 32 strony, rozpoczynamy w tym tygodniu.

Ponieważ musimy ustalić liczbę prenumeratorów, przeto prosimy o łaskawe wypełnienie na szóstej stronie załączonego blankietu, wycięcie go z numeru i nadesłanie nam przez roznosiela, pocztą, lub osobiście do administracji naszego pisma.

Nadmieniamy też, że Kraków na tym papierze, na którym był wydrukowany i rozesłany pierwszy zeszyt, kosztuje dla prenumeratorów tylko 10 kopiejek (oraz 1 kop. należy się roznosielowi).

Kto życzy sobie mieć Kraków na kredowym papierze, ten tylko wniesie 20 kop. za zeszyt i 1 kop. dla roznosiela.

(—) O wstęp do uniwersytetów szwajcarskich. Na ostatnim zjeździe rektorów uniwersytetów szwajcarskich poruszona była sprawa przyjmowania abiturientów i abiturientek prywatnych szkół polskich w Królestwie (narówni z maturzystami szkół rządowych) do uniwersytetów szwajcarskich.

Zjazd rektorów polecił wybranej przez siebie komisji przedstawić w sprawie tej swe wnioski. Uchwały następnego zjazdu rektorów obowiązująć będą wszystkie uniwersytety szwajcarskie. Z polecenia prezesa wzmiankowanej komisji zebrał się i ogólnem opracowaniem odpowiedniego materiału zajmą ma się zarząd polskiej czytelni akademickiej im. Juliusza Słowackiego w Bernie.

Zarząd ten tedy prosi pp. przełożonych i przełożone szkół polskich, jako też wszystkich zainteresowanych o łaskawe przesłanie rzeczowego materiału pod adresem czytelni (Polnische akademische Lesehalle Namens Słowacki—Bern—Länggassstrasse 101), mianowicie: 1) ogólnego programu szkoły; 2) spisu liczby godzin wykładowych tygodniowo z poszczególnych przedmiotów; 3) wiadomości, czy maturzyści, ewentualnie

maturzyści danej szkoły przyjmowani są do jakichkolwiek wyższych uczelni za granicą i na jakich warunkach. Jednocześnie należy podać dokładny adres odpowiedniej szkoły.

Pożądana jest, aby dla ułatwienia zarządowi pracy, wszystkie wymienione papiery były tłumaczone na język niemiecki.

Wszelkich informacji, w wyżej wymienionej sprawie, udziela zarząd rzeczony za zwrotem marki.

Wobec aktualności sprawy, inne pisma przesłane są o przedrukowanie niniejszego zawiadomienia.

(—) Wężniowie i prace literackie. W dumskiej komisji budżetowej przy omawianiu preliminarza ministerium sprawiedliwości, członkowie komisji zapytywali obecnego w komisji naczelnika głównego zarządu więzień Chrułewa o pewne szczegóły z życia więźniów.

Między innymi, poseł Babiński zauważył, że należałoby pozwolić więźniom z ciężkich robót na zajmowanie się pracą literacką. Na to odrzekł Chrułew, że w zasadzie prawo nie wzbrania pracy literackiej więźniom, zastrzega jedynie, że utwory więźniów mogą być drukowane, jak to zresztą praktykuje się we wszystkich innych państwach, dopiero po wyjściu z więzienia.

(—) Uregulowanie serwitutów. W sferach biurokratycznych otrzymano informację, że przy opracowywaniu szczegółów projektu prawa o uregulowaniu serwitutów i usunięciu szachownic w kraju północno zachodnim i w Królestwie Polskim natrafiono na wielkie trudności, wobec zagnatwianych stosunków serwitutowych i czynszowych w Królestwie Polskiem. Z tego względu dla Królestwa Polskiego ma być opracowane oddzielne prawo, przystosowane do warunków miejscowych.

(f) Ze spraw fabrycznych. P. Gustaw Neuman dostał pozwolenie na założenie fabryki waty bawełnianej w lokalu Leona Rappoporta przy ulicy Widzewskiej № 125.

(a) Związek zawodowy pracowników piekarskich. Onegdaj o godz. 4-ej po południu, w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 175, odbyło się zwołanie w trzecim terminie nadzwyczajne zebranie ogólne Związku zawodowego pracowników piekarskich. Zgromadziło się 60 ciu członków. Po zwołaniu zebrania przez prezesa p. Kazimierza Gralińskiego, na przewodniczącego powołano p. Bronisława Polıtowskiego, który zaprosił na asesorów pp. Leonarda Czajczyńskiego i Franciszka Kaniewskiego.

P. Graliński mówił o wypieku chleba i bułek w dzień Nowego Roku i Bożego Ciała. Po dyskusji uchwalono, aby wypiek chleba i bułek w dzień Nowego Roku i Bożego Ciała odbywał się tak, jak w każdą niedzielę, mianowicie, aby zajęcia w piekarniach kończyły się o godz. 6-ej rano; nazajutrz zaś pracownicy piekarscy stanąć mają do roboty również o godz. 6 rano. W ten sposób czas pracy trwać będzie 24 godziny i takliż czas przeznaczony zostanie na odpoczynek.

Przyjęto do wiadomości, że kilku właścicieli piekarni, jak pp. Werner, przy ul. Główniej, Antoniewski, przy ul. Dzielnej, Rodakowski i Miller, przy ul. Konstantynowskiej, pociągnięci zostali przez prezydenta m. Łodzi do odpowiedzialności za niestosowanie się do przepisów obowiązujących o wypoczynku normalnym pracowników (pogwałcenie świąt).

Odczytane za czas od 1 lipca do 1 grudnia roku bieżącego sprawozdanie kasowe wykazuje w dochodach rb. 423, w rozchodach rb. 326 kop. 33, pozostało na dzień 1 grudnia rb. 96 kop. 67. Wydano w tym okresie czasu zapomóg: podczas choroby rb. 65; na pogrzeb rb. 35; za poradę lekarską i felczerską zapłacono rb. 7 kop. 15. Zaległości składek członkowskich dobiegają rb. 1,500.

Wybrano komitet do wyprowadzania chorągwi cechowej na uroczystości oraz wydawania jej na pogrzeby członków. Komitet ten stanowiąć będą pp. Broniecki, Marciniak i Polıtowski.

Do zarządu wybrani zostali pp.: Kazimierz Graliński (prezes), Henryk Werner (sekretarz), Michałowski, Jabłkiewicz, Marciniak, Czyżkowski, Niciński (ponownie), Bednarowski, Wach, Orliński, Kowalczyk, Wysocki i Kubicki. Jako zastępcy pp.: Czajczyński, Grabowski, Łuczynski, Antoni Borowiński, Hencelmater i Treger. Do komisji rewizyjnej pp.: Włodarczyk, Szymczew-

ski, Rudnicki, Polıtowski, Hentzel, Brzeziński, Stępnowski, Nowacki i Struszyja.

W końcu zebrania zabrał głos redaktor „Jedności” p. J. Długolecki, który, scharakteryzowawszy w krótkich słowach znaczenie Związków zawodowych wogóle, nawoływał do jednoczenia się, nadmienając, że na tak znaczną liczbę pracowników piekarskich, jaka istnieje w Łodzi, Związek liczyć powinien o wiele więcej członków. Należy więc przeprowadzić agitację, aby towarzysze po fachu zapisywali się do Związku.

(a) Związek robotników przemysłu drzewnego. Onegdaj w lokalu przy ul. Składowej № 18 odbyło się ogólne zebranie łódzkiego oddziału Związku zawodowego robotników przemysłu drzewnego w Królestwie Polskiem. Przewodniczył p. Ignacy Gralak, sekretarzem był p. Ludwik Petakowski. Przedewszystkiem rozważano nadesłany przez główny zarząd w Warszawie projekt ustawy kasy chorych przy Związku do opnia. Zebrani, mając na względzie warunki miejscowe, postanowili przyjąć ustawę po wprowadzeniu niektórych zmian, między innymi, zmienić § 6 w tym duchu, aby członkami kasy mogli być i niepełnoletni, od lat 16 tu.

§ 11 uzupełnić w ten sposób, aby rodziny członków korzystały z pomocy lekarskiej

Z uwagi na to, że fundusze kasy chorych, tworzące się ze składek członkowskich, nie zawsze będą wystarczać na pomoc chorym członkom, postanowiono zwrócić się do centralnego zarządu, aby wskazał źródła zabezpieczające wpływy.

Do zarządu kasy chorych wybrani zostali pp.: Józef Olezak, Wawrzeniec Wasiak i Wincenty Ziółka; na zastępców—pp. Józef Górkiwicz, Franciszek Jankowski i Władysław Osme-lak.

Po odczytaniu sprawozdania finansowego działalności za rok ostatni (zamieściliśmy je w „Rozwoju” dwa tygodnie temu) wybrano na delegata na zjazd przedstawicieli oddziałów w Warszawie w dniu 28 b. m.—p. Ludwika Potakowskiego.

Na pełnomocników oddziału łódzkiego powołano pp. Franciszka Jankowskiego, Ludwika Potakowskiego i Wincentego Tamowskiego.

(a) Z Towarzystwa Krajoznawczego. Onegdaj odbyło się miesięczne zebranie członków Tow. Krajoznawczego. Po odczytaniu protokołu ostatniego zebrania przez sekretarza p. Lenartowicza, prezes Towarzystwa pan Wacław Kłoss zdawał sprawę z działalności zarządu w ciągu ostatniego miesiąca, wyliczając: zbiorowe zwiedzenie elektrowni miejskiej, wycieczkę zbiorową do Pabianic, odczyt prof. Adamowicza na temat: „Historja rozwoju przemysłowego Łodzi” oraz odczyt p. Ignacego Wolanowskiego „Przyczynki do historii Łodzi i jej okolicy w XVI stuleciu”.

Przewodniczący zaznaczył udział Tow. Krajoznawczego w monografii Łodzi wydawanej przez łódzkie Towarzystwo Hygieniczne, prosił zebranych o poparcie dla mającego z dn. 1 stycznia wychodzić organu Towarzystwa Krajoznawczego „Ziemia”. W końcu na skutek interpelacji dyrektora Radwańskiego — wiceprezes Towarzystwa p. Swierczewski udzielił wyjaśnień w sprawie organizowanego pod jego przewodnictwem muzeum krajoznawczego.

Drugą część posiedzenia wypełnił odczyt dr. Mierzyńskiego „O rozsiedleniu ludności polskiej”, który wywołał bardzo poważną rzeczową dyskusję. Głos w niej zabierali pp: Pogonowski, Bąkowski i inni. Rzęsistym oklaskiem nagrodzono zarówno prelegenta, jak i uczestników dyskusji, którzy przemówieniami swemi przyczynili się do wszechstronniejszego oświecenia cyfr, przytoczonych w pięknym i niezmiernie ciekawym referacie dr. Mierzyńskiego.

(a) Nowa taksa na mięso i chleb. Onegdaj rozesłano wszystkim właścicielom piekarni i sklepów z pieczywem i mięsem świeżo zatwierdzoną przez gubernatora piotrkowskiego takse obowiązującą, którą należy wywiesić w miejscu widocznym.

Nie stosujący się do cen, sprzedający wyżej ponad takse — pociągani będą do odpowiedzialności w drodze administracyjnej.

Nowa taksa jest następująca:
Mięso wołowe i zrazówka za funt 17 kop., krzyżówka 17 kop., łojówka 17 kop., rozbef 17 kop., kotlet 15 i pół kop., górnica 15 i pół kop., łopatka 15 i pół kop., szponder 15 i pół kop., mostek zadni 15 i pół kop., mostek przedni 13 i pół kop., legawa 13 i pół kop., kolaukowa 13 i

pół kop., łata 13 i pół kop., pręga 13 i pół kop., kolano 13 i pół kop., kark 13 i pół kop., pole-
dwica 31 kop., za flaki 93 kop., za serce 40
kop., wątrobę rb. 1 kop. 16, lekkie, krtań 93
kop., cynadry 23 kop., język 54 kop., podbródek
8 kop., za głowę z mordą 62 kop., 4 nogi 93
kop., łaju funt 20 kop.

Mięso cielęce: cielęcina pierwszego gatunku
tylne ćwierci 1 funt — 20 kop., drugiego gatunku
przednia część 1 funt — 18 kop., za głowę
z mózgiem — 19 kop., lekkie z sercem — 19
kop., wątróbka — 38 kop., kreski — 57 kop.,
4 nogi — 19 kop.

Mięso baranie: baranina pierwszego gatunku
tylne ćwierci funt — 12 kop., drugiego gatunku
przednia część 1 funt — 10 kop., za głowę 10
kop., lekkie i serce — 21 kop., łaju funt — 10
i pół kop.

Mięso wieprzowe: schabu funt — 24 i pół
kop., wieprzowiny ze skórą i słoniną — funt
16 i pół kop., szmalcu topionego — 24 kop., za
głowę i język z częścią karku — rb. 2 kop. 47
i pół, za wątrobę, lekkie i serce — 82 i pół
kop. Cynadry — 16 i pół kop., 4 nogi do pierw-
szego stawu — 33 kop., świeżej słoniny ze skór-
ką za funt — 22 kop.

Bulek, pierwszy gatunek za funt — 11 i
pół kop., drugi gatunek funt — 5 i pół kop.,
gryzki — funt 3 kop.

Chleba żytniego pytlowego funt — 4 kop.,
chleba razowego — funt 3 kop.

(a) **Działacze społeczeństwa żydowskiego** na odbytem
w tych dniach zebraniu uchwalili powiększyć liczbę
uczniów szkoły rzemieślniczej przy Talmud-Torze
do 600 z uwagi na to, że zakład ten daje prawo
zamieszkiwania poza granicami osiedlenia żydów.

Postanowiono przedsięwziąć środki do ure-
gulowania sprawy emigracji i przychodzić z po-
mocą emigrującym żydom przez dostarczanie do-
kładnych informacji, dotyczących miejscowości
obieranych na zamieszkiwanie. Otwarte mają
być kursy języka angielskiego, ponieważ emi-
grujący udają się głównie do Ameryki i Anglii,
gdzie pobyt bez znajomości tego języka staje się
utrudnionym.

(f) **Kara akcyzy.** Z rozporządzenia zarzą-
dzającego akcyzą, Antoni Kordasz został skazany
na zasadzie § 2 art. 1114 przepisów akcyzy na
25 rubli kary oraz pozbawienie prawa handlu
piwem w jakimkolwiek zakładzie w przeciągu 2
lat.

(a) **Z Koła panien.** W dniu 16 b. m. (czwar-
tek) o godz. 7 i pół wieczorem, w lokalu „Ko-
ła panien“ (Przejazd 12), wygłoszona będzie przez
advokata przys. A. Mogilnickiego, pogadanka
dla członków p. t. „Czy jesteśmy narodem kul-
turalnym“.

(a) **Pokaz pracy kobiet i dzieci.** Wczoraj zwi-
dziły pokaz grupami pensje pań: Konarzewskiej,
Waszczyńskiej, Heckowej, Chościelskiego, Rad-
wańskiego, Tymienieckiej, Szczyglińskiej, Libi-
szowskiej, Rothertowej, Rajskiej, Berlachowej, wy-
chowawcy szkoły Aleksandrowskiej i Ochrona zgie-
rska, razem 435 dzieci.

Sprzedaż różnych towarów w sklepach idzie
rażno. Należałoby jednak na wszystkich okazach
zakwalifikowanych na sprzedaż oznaczać ceny. Le-
ży to w interesie samych wystawców. Wielkim
zbytek cieszą się tanto a bardzo gustowne wyro-
by kobiece z zakładu w Kochanówce, oraz szwal-
ni Koła panien i włócierek z łowickiego.

Wczorajsza „czarna kawa“ zgromadziła liczy-
ny zastęp osób z towarzystwa Atrakcją był śpiew
inżynierowej pani Pałaszewskiej, która przy akom-
paniamencie fortepianu wykonała z precyzją kilka
pieśni.

(a) **Z wystawy przeciwalkoholycznej.** Wczo-
raj zwidziła wystawę szkoła kolei fabryczno-
łódzkiej, szkoła fabryki „Leonhardta, Woelkera i
Girbardta“ (w liczbie 260 dzieci) oraz Stowarzy-
szenie dziewczęce.

Fabrykant p. Karol Buhle przy kupnie w kasie
325 biletów dla robotników swej fabryki za-
ofiarował rb. 67 kop. 50 jako naddatek. Fabryka
Gustawa Meyera nabyła 50 biletów dla robotni-
ków; pani Nussbaum nabyła bilety dla Związku
zawodowego pracowników krawieckich.

Wogóle wczoraj zwidziło wystawę około ty-
sięca osób.

Tow. akc. I. K. Poznańskiego zamówiło bile-
ty dla 1,400 dzieci szkoły, która grupami zwidzi

wystawę w ciągu czterech dni: piątek d. 17, so-
bota d. 18, poniedziałek d. 20 i wtorek d. 21.

Zakupiło także bilety gimnazyum niemieckie
w celu zwiedzenia wystawy w dniu 15, 17 i 18
grudnia.

Wczoraj wygłosili pogadanki: pani Chudzia-
kowa, pastor Gundlach, dr. Przedborski i inżynier
Nakielski.

Wobec tego, że na wystawie czynne jest stale
zaledwie szczupłe grono lekarzy, pracując bez wyt-
chnienia prawie od rana do wieczora, byłoby po-
żądane, aby szersze grono lekarzy, poczuwając się
do obowiązku obywatelskiego, przyszło z pomocą
komitetowi i wzięło udział czynny, bądź to przez
udzielanie objaśnień, bądź też wygłaszanie poga-
danek.

Komitet wystawy za naszem pośrednictwem
prosi przełożonych szkół o wcześniejsze zawiada-
mianie o dniu i godzinie zwiedzenia przez wycho-
wańców wystawy, co ułatwi organizowanie poga-
danek.

(x) **Ochronka bałucka.** Dnia 12 grudnia od-
było się ogólne zebranie członków komitetu sta-
rostów i opiekunów I-ej i II-ej dzielnicy Towa-
rzystwa opieki nad dziećmi ochrony bałuckiej.

Ks. proboszcz Bokalski odczytał sprawozda-
nie kasowe, podług którego wpływy do 1 gru-
dnia uczyniły 2,196 rb 65 kop. (w tej liczbie
dochód z zabaw 786 rb. 70 kop. czyli więcej
niż $\frac{1}{3}$), wydatki—1426 rb.

Dokonano wyborów, z których wyszli: na
przewodniczącego pierwszej dzielnicy p. Stępień,
na wice-przewodniczących p. Matusiak i ks. Wy-
rębowski, na sekretarzy pp. J. Gładziński i J.
Nowakowski; pozostają nadal pp. Czapski, Czaj-
kowski, Woźniaki, Pietrzykowski i Sztencel; na
przewodniczącego drugiej dzielnicy p. Pisarski,
na wice-przewodniczącego p. Rytelowski, który
też ma pełnić obowiązki zastępcy skarbnika; na
sekretarzy pp. Lange i Roner, na członka zarzą-
du p. Zakrzewski; pozostają nadal: pani Rytel-
ska, panna Hubińska i p. Mrozowski; do komi-
syi rewizyjnej obu dzielnic: ks. Bokalski, dr. Hy-
lewski, p. Nebelski i pani Pisarska; do komite-
tu opiekuńczego obu dzielnic zaproszono ks. dzie-
kana Gniazdowskiego, panię: Kotkowską, Pisar-
ską i Fokeczyńską; pozostają nadal pp. Odyniec,
Stępień, Czajkowski Anna i Stanisław i Woźni-
cki; prócz tego wybrano do komitetu pp. Matow-
skiego, Urbanowicza i Domowicza.

Załatwiono parę spraw dotyczących organi-
zacji działalności, wreszcie postanowiono urzą-
dzić choinkę dla dzieci w ochronie o godzinie
6-ej wieczorem we czwartek dnia 23-go gru-
dnia.

Ubiorą choinkę panny: Marciniak, H. Ja-
niak i Klingie przy pomocy pań ochraniarek.

Rozdawać podarki i łakocie będą panie z
komitetu kwestarskiego: Pisarska, Kotkowska,
Fokeczyńska i inne.

(a) **Z sądów.** Na skutek opozycji wniesio-
nej przez skazanych z § 131 i 136 Tomasza
Głowińskiego i Stanisława Zajęczkowskiego o
potwarz rzuconą na Franciszkę Ciurańską —
sędzia pokoju 3 rewiru m. Łodzi rozpatrywał
ponownie tę sprawę.

Świadkowie wezwani dodatkowo, na żądanie
stron — nie dorzucili nic nowego, co mogłoby
wyświetlić sprawę, sędzia pokoju utrzymał w swej
mocy pierwotny wyrok, skazujący Tomasza Gło-
wińskiego i Stanisława Zajęczkowskiego na 10
dni aresztu.

— Zamieszkała przy ulicy Włodzimierskiej
№ 5 Wanda Haja — oskarżyła Idę Gross o to,
że publicznie rzuciła na nią słowa uwłaczające
jej godności osobistej, mianowicie, podejrzewając,
że łączy ją z Grossem stosunki miłosne.

Sędzia zbadawszy świadków, skazał Idę
Gross na 5 dni aresztu.

(a) **Z Towarzystwa higienicznego.** W dniu
17 b. m. (w piątek), o godz. 9-ej wieczorem, w lo-
kalu Towarzystwa przy ulicy Cegielnianej № 63,
odbędzie się posiedzenie sekcji higieny ogólnej,
w sprawie «Monografii sanitarnej m. Łodzi». Po-
rządek dzienny obejmuje odczytanie dwóch refer-
atów: p. Wolanowski «O historii Łodzi do koń-
ca 18-go stulecia»; prof. J. Adamowicz «O roz-
woju przemysłu w Łodzi w ciągu 19-go stulecia».

Z powodu szczupłego lokalu wstęp na salę
mają wyłącznie członkowie Towarzystwa hygie-
nicznego.

(b) **Koło pracowników kolei fabryczno-łódz-**

kiej dnia 19 b. m. w lokalu własnym urzędu
wieczornicę ku czci Juliusza Słowackiego. Pro-
gram wieczoru jest nader urozmaicony i składać
się będzie z samych utworów Słowackiego.

(h) **Ze zgromadzenia majstrów stelmaskich.**
W niedzielę, o godzinie 4-ej po południu w lo-
kalu starszego majstra i pod przewodnictwem je-
go odbyło się zebranie majstrów stelmaskich w
obecności asesora cechowego p. Stanisława Bo-
cheńskiego.

Zapisano 7 uczniów, wypisano 2 na czelad-
ników i przyjęto dwóch do grona majstrów.
Poza tem załatwiono parę spraw bieżących.

(b) **Ze zgromadzenia majstrów tokarskich.**
Dnia 22 b. m. o godzinie 7 wieczorem w lokalu
»Liry«, Mikołajewska 11, odbędzie się zebranie
majstrów tokarskich, w celu załatwienia spraw
cechowych, a potem tradycyjne połamanie się
opłatkami.

(a) **Odstąpienie.** Polskie Towarzystwo opieki
nad drzewostanem na wystawie Towarzystwa ho-
dowli drobiu rasowego i ptaków śpiewających,
za kolekcję sztucznych gniazd dla ptaków śpie-
wających i owadożernych otrzymało medal srebr-
ny, a członek tegoż Towarzystwa p. Jan Grzy-
bowski za wypracowane tablice graficzne, spra-
wozdania i rysunki gniazd — dyplom (list po-
chwalny).

(f) **Wyrzucenie majstrów polaków.** W jednej
z tutejszych firm francuskich od dwóch lat, t. j.
mniej więcej po ukończeniu ruchu wolnościowego,
zaczęto powoli wyrzucać majstrów polaków, na
miejsce zaś ich przyjmować francuzów. W tych
dniach wydano ostatniego polaka.

(x) **Z Tow. Krzewienia Oświaty.** W niedzielę
19 b. m., o godz. 4-ej po poł., w lokalu T. K. O.
(Zawadzka № 17) dr. St. Skalski wygłosi odczyt
p. t. «Krematorya» (palenie ciał umarłych). Od-
czyt będzie ilustrowany obrazami nikańciami.

(a) **Nowe stowarzyszenie.** Piotrkowska komi-
sya gubernialna do spraw Stowarzyszeń i zwią-
zków zalegalizowała Towarzystwo pod nazwą
«Dom Narodowy» w os. Główno, pow. brzeziń-
skiego.

(a) **Stow. nauczycieli żydów** postanowiło zor-
ganizować szereg odczytów z dziedziny pedagogi-
ki. W tym celu zaproszono kilku znanych prele-
gentów warszawskich, między innymi pannę Wej-
chertównę, która wygłosi odczyt w języku pol-
skim.

(h) **Z kolei.** W ostatnich czasach koleje tu-
tejsze otrzymują po 10—15 depesz z rozmaitych
kolei żelaznych w Cesarstwie o zrzeczeniu się
odpowiedzialności za terminową dostawę towarów,
z powodu nadromadzenia się nadmiernej ilości
ładunków lub wagonów na stacjach węzłowych.
Depesze te, ze względu na ich ilość, w ekspe-
dycjach tutejszych wywołują do pewnego stopnia
zamieszanie, gdyż trudno jest objąć pamięcią
wszystkie koleje, które jednego dnia zrzekają się
odpowiedzialności, a drugiego dnia przyjmują od-
powiedzialność za terminową dostawę towarów.

Kolejarze nasi twierdzą, że podobny stan
niezaradnością i brakiem dostatecznego taboru
nośnego i pociągowego.

Koleje nasze, jak fabryczno-łódzka i war-
szawsko-wiedeńska, mają znacznie większy ruch
towarowy, niż koleje w Cesarstwie, a pomimo to
w nadzwyczajnych tylko wypadkach, np. zawi-
śniętych lub powodzi, zrzekają się odpowiedzial-
ności za terminową dostawę.

(h) **Opóźnienie pociągu.** Wczoraj wieczorem,
pociąg bezpośredniej komunikacji Łódź Warsza-
wa № 34, odszedł z Łodzi opóźniony o 20 mi-
nut z powodu pęknięcia resoru u parowozu oso-
bowego.

(a) **Przewóz węgla kamiennego koleją W.-W.**
Począwszy od dnia 1 do 15 listopada (st. st.) r. b.
kopalnie rozesały koleją 15799 wagonów węgla
kamiennego; kolej odmówiła nakładowania 326 wa-
gonów.

Dla prywatnych interesantów przybyło węgla
do Warszawy 3097, a do Łodzi 3903 wagonów.
Przywieziono węgla z zagranicy w tymże o-
kresie przez stacje Sosnowiec, Granicę i Szczy-
piorno 2388 wagonów. Wywieziono krajowego
węgla kamiennego za granicę przez st. Sosno-
wice i Granicę 350 wagonów.

(b) **Statystyka.** W pierwszej połowie mie-
siąca wrzesnia r. b. w obrębie gubernii piotr-

kowskiej było 16 pożarów: wskutek podpalenia 2, od uderzeń pioruna 6, wskutek wadliwej budowy 1, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem 1, z niewiadomych przyczyn 6. Niebezpieśliwych wypadków, zakończonych śmiercią 8, zabójstw 3, samobójstw 5.

(a) **Spadki.** Wydział hypoteczny piotrkowskiego sądu okręgowego ogłasza, że po Karolu Bitnerze, współwłaścicielu nieruchomości w Bałutach Nowych pod N-rem 21 lit. A oraz po zmarłych:

Edwardzie, Robercie i Maryi Ludwice, z domu Bich, małżonkach Hofman, Ernestie Nejmanie, Janie i Wilhelminie z domu Hercog, małżonkach Gildner i Jojnie Rubinowiczu zawakowały spadki:

Termin na udowodnienie praw po spadku po Bitnerze upływa w dniu 5 ym kwietnia r. p., a po pozostałych spadkobiercach — w dniu 7 lipca r. p.

(h) **Z Bałut.** Roboty przy budowie rzeźni na Bałutach prowadzone są dzień i noc, aby można było je wykończyć na 1 stycznia 1910 roku, gdyż od tego dnia ma się rozpocząć ubój bydła trzody

(a) **Zamknięcie tingel tanglu.** Z powodu skandalicznych zajęć, jakie zdarzały się w ostatnich czasach w lokalu osławionego tingel-tanglu „Corso“, ów przybytek podkasanej muzy, dający stałą gościnę przekwitłym szansonistkom i różnego rodzaju kantorzystom, zamknięto z rozporządzenia władz policyjnych.

(a) **Aresztowanie.** Wczoraj wieczorem, w restauracji na rogu średniej i Targowej aresztowano człowieka, u którego w koszu znaleziono 30 sztuk uduszonych kurpatw.

(a) **Kradzieże w okolicy.** W ostatnich kilku dniach w obrębie pow. łódzkiego nieznanymi sprawcy dokonali szereg znaczących kradzieży

W Widzewie, gminy Choiny, skradziono właścicielowi, Kazimierzowi Czasnemu, konia, wartości 170 rb., uprząż, wartości 15 rb., wóz, oceniony na 30 rb. i skrzynkę, zawierającą 12 kóp jaj, przedstawiających wartość 24 rb.

Onegdaj w Andrzejowie, gm. Nowosolna, właścicielowi skradziono konia, wóz i uprząż, wartości 150 rb.

W Radogoszczu, niewykryci dotąd złoczyńcy, dostawczy się za pomocą włamania do sklepu Karola Federa, skradli różnego towaru na sumę 100 rb., oraz gotówki 8 rb.

Tam też skradziono z ogrodu Jana Rejmosa bryczkę, wartości 85 rb.

Celem wykrycia sprawców powyższych kradzieży, straż ziemiska pow. łódzkiego wdrożyła śledztwo.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy trzy osoby; jedną z nich odwieziono do mieszkania na ul. Konstantynowska. Wszystkim trojgu odpowiedniej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Wypadek.** Na ul. Mikołajewskiej nr. 81 Antoni Kanecki, robotnik, lat 40, w fabryce spadł z drabiny i okaleczył głowę; na ul. Długiej nr. 31 Antonina Brzozowska, matka robotnika, lat 53, spadła ze schodów i zwichnęła prawą nogę. Obojgu lekarze Pogotowia udzielił doraźnej pomocy.

(p) **Przy pracy.** Na ulicy Piotrkowskiej nr. 206 w fabryce Marya Osuchowska, robotnica, lat 20, w maszynie okaleczyła prawą rękę i na ul. Długiej nr. 17 Katarzyna Niezgoda, pracznica, lat 50, przy praniu uległa taklemu samemu wypadkowi. W obydwóch wypadkach lekarze Pogotowia udzielił pomocy.

(p) **Przejechanie.** Na ul. Piotrkowskiej nr. 32 Ryka Rajka, żona kupca, lat 60, przejechana została dorożką, odnosząc okaleczenia nóg. Pierwszej doraźnej pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Nagła śmierć.** Na ul. Marysińskiej nr. 24 wczoraj wieczorem Maryanna Zalesszńska, lat 67, matka robotnika, nagle zmarła. Przyczyna śmierci nieznana. Zgon stwierdził lekarz Pogotowia.

(h) **Z Brzezin.** Dnia 20-go b. m. przyjeżdża na kadencję do Brzezin III wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, dla osądzenia szeregu spraw.

(h) **Budżet m. Brzezin.** Rząd gubernialny piotrkowski zatwierdził budżet dla m. Brzezin na rok 1910 w sumie 12,440 rb. 27 kop.

Loterya. Dziś, jako w 4 dniu ciągnięcia 5-jej klasy 193 loteryi klasycznej Królestwa Polskiego padły następujące główne wygrane:

2000 rb. nr. 3514, 15047, 23330.
1000 rb. nr. 4440, 11219, 12682, 13399, 13508, 15693.

400 rb. nr. 1124, 1702, 7333, 7554, 7734, 9670, 12396, 13072, 14468, 18557, 20108, 22543.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

(x) **Teatr polski.** Wznówioną w ubiegłą sobotę sztukę B. Gorceyńskiego p. t. „Wyzwanie“ odegrano w bardzo dobrym zespole.

P. Zelwerowicz w roli Karola wspaniale odtworzył postać mężczyzny-samca, goniącego za chwilą rozkoszy zmysłowej, mężczyzny, dla którego kobieta jest tylko przedmiotem pożądania.

Bardzo dobrym Zygmuntem był p. Tatariewicz, odtwarzając wiernie postać człowieka „modern“ ze spaczonymi zlekka pojęciami, samolubą, dla którego nieszczęście siostry jest rzeczą tak zwykłą, że niewarto się wcale nad tem zastanawiać.

Licznie zgromadzona publiczność darzyła wykonawców sutemi oklaskami.

— Codziennie odbywają się pełne próby z czwartkowej premiery, którą będzie sensacyjna nowość Tadeusza Jaroszyńskiego, komedia obyczajowa p. t. „Sąsiadka“, ciesząca się niebywałym wprost powodzeniem na scenie teatru Rozmaitości, gdzie w tych dniach święciła jubileusz 25-go widowiska.

Rolę Eustachego Walewickiego, którą w Warszawie kreuje p. Kazimierz Kamiński, na scenie naszej odegra p. Zelwerowicz.

Pozostałą obsadę ciekawej tej nowości tworzą panie: Żmijewska Pietkiewiczowa, Wiśniewska i Kawlińska oraz pp. Jaracz Borowski i inni.

— W piątek po cenach niższych na ogólne żądanie po raz ostatni przed zejściem na dłuższy czas z afisza, dany będzie najnowszy dramat St. Przybyszewskiego „Gody życia“.

(f) **Teatr ludowy na Bałutach.** W sobotę i niedzielę ubiegłą teatr ludowy wystawiał „Szkoda wásów“ i „W starym piecu dyabeł pali“.

Obydwie jednoaktówki odegrano doskonale.

W „Szkoda wásów“ p. Gloger w roli Orgona rzetelnie ubawił widzów. Również dobrymi byli p. Łabędzki w roli Anzelma, p. Dembowski i p. Orzechowski w roli starego polonusa konserwatysty. Bardzo dobrze wywiązały się ze swych ról pp. Singer i Kazimierska w roli fertycznej i sprytnej pokojówki.

Również dobrze poszła i druga sztuka, tutaj prym trzymali pp. Orzechowski i Łabędzki.

W przerwie pomiędzy jedną sztuką a drugą monologował p. Gloger, pobudzając publiczność do ciągłego śmiechu.

Na zakończenie dano obrazy w bioskopie.

Dość licznie zgromadzona publiczność okłaskiwiała z zapalem wykonawców. A propos publiczności zauważyć tu trzeba, iż zachowuje się nie bardzo przyzwoicie; w czasie sztuki slychać głośne rozmowy, niektórzy z panów, korzystając z nieodczoru służby, pozwalają sobie palić papierosy.

Na przyszłą sobotę i niedzielę teatr ludowy zapowiada bardzo ładny obrazek lułowy „Nad Wisłą“ i wesołą komedię „Przygody Edwarda“.

RAUTY I ZABAWY.

(x) **„Harmonia“.** W nadchodzącą niedzielę Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia“ dla członków swych, ich rodzin i zaproszonych gości urządza „Podwieczorek muzyczno-dramatyczny“, na którego program złożą się śpiewy chóralskie, solowe, deklamacya i komedia Fredry „Nikt mnie nie zna“ w zespole członków drużyny dramatycznej Towarzystwa.

Z solistów między innymi wystąpi dyrektor „Arfy“ p. Tadeusz Joteyko z grą na wiolonczeli, panna Wanda Karwowska i p. Ludomir Piasecki (śpiew), panna Irena Holub (deklamacya).

W podwieczorku tym przyjmą udział chóry „Arfy“ pod batutą swego dyrektora p. Tadeusza Joteyko i „Harmonii“ pod batutą Zygmunta Paszkowskiego.

Początek punktualnie o godz. 5-ej po południu.

W dzień Sylwestra Towarzystwo „Harmonia“ dorocznym zwyczajem urządza „Wieczór taneczny“ dla członków swych, ich rodzin i zaproszonych gości.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Stawintora. Jutro Wollmira.

TEATR POLSKI (Cegielniana 63). Dziś „Kłatwa“ St. Wyspiańskiego, na dar m. Łodzi dla Pogotowia ratunkowego. Ceny niższe. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Nadzieja“, dramat Heyermansa. Początek o godzinie 7 m 30 wieczorem

DYSKUSYA. Dziś (w lokalu Tow. Kultury Polskiej (Średnia 11) o g. 8 i pół wieczorem dyskusya na temat „Jak się tworzyły w ciągu dziejów pojęcia moralne?“

WYSTAWA. Dziś i codziennie (w lokalu, ul. Mikołajewska nr. 40) wystawa antialkoholiczna.

POKAZ PRACY KOBIET I DZIECI. Dziś i codziennie (w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 121) Pokaz pracy kobiet i dzieci z wyprzedzają na rzecz Łódzkiego Gniazda Tow. opieki nad dziećmi.

Wieczór Noskowskiego w „Arfie“.

Staraniem młodej a pracowitej „Arfy“, odbyła się w niedzielę wieczornica muzyczna, poświęcona pamięci zgasłego w tym lecie znakomitego muzyka polskiego Zygmunta Noskowskiego.

Oprócz członków Towarzystwa i osób, biorących udział w programie publiczności postronnej było mało, co dowodzi naszej apatyi do wszelkich spraw, wychodzących z ram pospolitego łódzkiego życia.

A jednak „Arfa“ ze swoim kierownikiem artystycznym, p. Tadeuszem Joteyko, na czele, doznała zupełnego artystycznego i moralnego zadowolenia.

Był to prawdziwy koncert, którego program wypełniły najcenniejsze i najlepsze utwory autora „Śtepu“, starannie dobrane i z prawdziwym pietyzmem wykonane.

Za podniesieniem kurtyny, na scenie, gdzie widniał portret mistrza, gustownie przybrany zielenią, ukazał się dyrektor Joteyko i w ciągu trzech kwadransy wyłuszczał słuchaczom ważniejsze szczegóły z życia Noskowskiego i charakteryzował jego twórczość.

Następnie chór mieszany z solo-tenorem p. Piotrowiczem i przy akompaniamencie fortepianu na 4 ręce pani Skulskiej i p. A. Michałowskiego w bardzo dobrym zespole wykonał „Wędrownego grajka“.

Drugą część programu rozpoczął utalentowany barytonista p. Kazimierz Woźnicki, odśpiewaniem pieśni: „Astry“ i słynnego „Stacha“, będącego perłą współczesnego pieśniarstwa polskiego.

Głos p. Woźnickiego zasługuje na szczególną uwagę, jest świeży i szlachetny w brzmieniu, przytem dobrze i prawidłowo wyrobiony. P. Woźnicki powinien częściej ukazywać się publicznie.

Potem dyrektor Joteyko wykonał przy akompaniamencie p. Michałowskiego dwie piękne drobnotki Noskowskiego: „Vogue la galère“ i „poloneza elegijnego“, chór męski „Arfy“ z precyzją odśpiewał „Straż“ i „Skowroneczek śpiewa“ i na bis „piosnkę myśliwską“, zaczerpniętą z melodj ludowych w układzie Noskowskiego, a na zakończenie programu na scenie zaroilo się od milusińskich, oto dziatwa, której zmarły mistrz był wielkim przyjacielem i o której za życia wyraził się: „od tych jeszcze nigdy przykrości nie zaznałem“... ta dziatwa złożyła hołd wielkiemu muzykowi odśpiewaniem szeregu piosnek ze śpiewnika dziecięcego, napisanych do słów M. Konopnickiej.

Było to prawdziwie piękne i wzruszające zakończenie wieczoru, który przyniósł „Arfie“ prawdziwie moralną zasługę.

Z DUMY.

Podczas posiedzenia wieczornego przyjęło w drugim czytaniu większością wszystkich głosów przeciwko głosom prawicy i części nacjonalistów art. 1-szy projektu prawa o sądach miejscowych, znoszący urząd naczelników ziemskich.

Podczas dalszych rozpraw nad sprawą sądów miejscowych, Tyczynin, polemizując z Montwillem, twierdził, że kraj zachodni jest najzupełniej rosyjski i że wszyscy znają tam język urzędowy, wobec czego zbyteczni byłiby w kraju zachodnim sędziowie z wyboru. Sędziowie tamtejsi powinni być z nominacyi.

Szylling domagał się także sędziów z nominacyi dla kraju Nadbałtyckiego.

Zbijając twierdzenia Tyczynina, Bułat zwraca uwagę na gub. kowieńską, gdzie olbrzymia większość włościan litwinów nie zna wcale języ-

ka rosyjskiego i domaga się sędziów z wyboru. Mówca oświadcza, że polityka ministra sprawiedliwości jest w tej sprawie polityką szowinizmu.

Ostatnia pocztą.

Stan zdrowia króla Leopolda belgijskiego budzi najpoważniejsze obawy. Doniesienia dzienników o jego polepszeniu się są tendencyjne. Oprócz osłabienia działalności kiszki, wystąpiła silna puchlina wodna. Do leża chorego wezwano wielu słynnych lekarzy.

Onegdaj po południu stan króla pogorszył się jeszcze bardziej. Działalność kiszki ustała, działalność serca nieregularna i bardzo słaba. Król, poinformowany o tem, że stan jego nie budzi nadziei uratowania życia, wydał lekarzom nadzwyczajnym i sekretarzowi prywatnemu dyspozycję. Od onegdaj po południu członkowie rodziny królewskiej znajdują się przy lożu króla.

Arcebiszuk z Mechliu udzielił królowi ostatnich Sakramentów.

Lekarze orzekli, że niezbędna jest operacja, ale zwlekają z jej dokonaniem z powodu osłabienia króla.

TELEGRAMY.

Petersburg, 13 grudnia. (P.) Ministerium spraw wewnętrznych wniosło do Dumy państwowej regulamin porządku mianowania duchowieństwa rzymsko-katolickiego na godności prałatów i kanoników. Duchowieństwo rzymsko-katolickie zatwierdzane będzie w tych godnościach przez ministerium spraw wewnętrznych na przedstawienie władz dyecezyalnych. Wikaryusze katedralni i mansjonarze mianowani są według przepisów, ustanowionych dla nominacji duchowieństwa parafialnego. Piastowanie kilku godności duchownych z pensją etatową, dozwala się tylko za pozwoleniem ministra spraw wewnętrznych.

Petersburg, 13 grudnia. (P.) Sesja specjalna izby sądowej, rozważwszy sprawę Hercyka, połączoną do odpowiedzialności sądowej za wydanie pracy hr. Tolstoję «Prawda Boża wewnątrz nas» — skazała oskarżonego na rok twierdzy.

Petersburg, 13 grudnia. (P.) Izba sądowa potwierdziła wyrok uniewinniający profesorów: Kowalewskiego, Iwanukowa i Husakowa, oskarżonych przez Hurkę o oszczerstwo.

Petersburg, 13 grudnia. (P.) Rozpoczęta dziś w sądzie okręgowym sprawa Milukowa, oskarżonego o świadome rozszewianie pogłosek fałszywych o działalności załogi pancernika «Rostisław», odłożono dla sprawdzenia dokumentu, przedstawionego przez obronę.

Petersburg, 13 grudnia. (P.) Redaktora Elkina skazano na 500 rub. kary za artykuł «Pojedynki i biskupi».

Petersburg, 13 grudnia. (P.) Ministerium spraw wewnętrznych porozumiewa się z radą ministrów w sprawie zwalniania z poddaństwa rosyjskiego osób, korzystających z obywatelstwa finlandzkiego, oraz w sprawie o zaliczanie urodzonych w Finlandyi rosyjan w poczet obywateli tamtejszych.

Kijów, 13 grudnia. (P.) Zamknięto tu zjazd inżynierów służby ruchu kolei rosyjskich.

Charbia, 13 grudnia. (P.) Jutro rozpoczyna się posiedzenia komisji przedstawicieli kolei wschodnio-chińskiej, konsulatu rosyjskiego oraz władz chińskich, w celu opracowania szczegółów zarządzenia miastem na podstawie porozumienia tymczasowego, zawartego w Pekinie dnia 10-go maja r. b.

Białogród, 13 grudnia. (P.) Minister spraw zagranicznych, Miłowanowicz, otrzymał od deputowanego Masaryka z Wiednia telegram z prośbą, aby dał jasną odpowiedź co do dokumentów, złożonych w sądzie w sprawie Friedjunga, aby Masaryk mógł z odpowiedzi tej skorzystać w sądzie.

Miłowanowicz odpowiedział: Mogę oświadczyć stanowczo, że nie tylko dokumenty, przedstawione przez Friedjunga, o ile dotyczą serbskiego rządu i dyplomacji, są podrobione, ale że wogóle nie może istnieć dokument tego rodzaju, gdyż ani Supilo, ani Przybyczewicz, ani Medakowicz, ani wo-

góle żadna z osób, które Friedjung wymienił, nigdy pod żadną formą nie otrzymywały ani bezpośrednio, ani za pośrednictwem osób trzecich pieniędzy od rządu serbskiego. Rząd serbski nigdy nie organizował, ani też nie popierał czynów, o które Friedjung oskarża koalicję serbsko-chorwacką, ani nawet rząd o nich nie wiedział. Dodam jeszcze, że przypisywane mi instrukcje, rękoma udzielone posłowi serbskiemu w Wiedniu i konsulowi w Budapeszcie, są prostym wymysłem fałszerza, który nawet mało jest obznajmiony z formą zewnętrzną naszej korespondencji urzędowej, jako też z zasadami naszej polityki.

Londyn, 13 grudnia. (P.) Wczoraj odbyło się otwarcie uroczyste linii kolejowej, łączącej angiolskie linie kolejowe Afryki północnej i południowej z koleją państwa Kongo, skutkiem czego dokonano olbrzymiego dzieła budowy kolei transafrykańskiej, łączącej Kair z Kapsztadem.

D Z I E N N E.

Berlin, 14 grudnia. (P.) W parlamencie niemieckim kanclerz państwa Bethmann-Hollweg wygłosił mowę o stanie rzeczy w Alzacji i Lotaryngii, przyczem w przedmiocie demonstracji szowinistycznych z powodu wspomnień o poległych w Wisemburgu kanclerz oświadczył, że nikt w Niemczech nie myśli o potępieniu pełnego szacunku zachowywania się ludności Alzacji i Lotaryngii wobec wspomnień przeszłości. Idzie tylko o to, w jaki sposób ujawniają się te uczucia. Pokoleniu zrodzonemu pod panowaniem niemieckim, nie przystoi być piastunem obcych dlań wspomnień. Cesarstwo niemieckie pragnie i dopomaga do rozwoju prowincji państwa niemieckiego nie tylko pod względem materialnym ale i w dziedzinie postępowego rozwoju ich samodzielności politycznej, ale wymaga w interesach Cesarstwa gwarancji, które przedewszystkiem winni mu dać sami mieszkańcy Alzacji i Lotaryngii. Prostego spełniania obowiązków obywateli niedość. Agitacja dążąca do wynarodowienia czysto germańskich żywiołów na korzyść certyfikacji kraju, nie uzasadniona ani pod względem historycznym, ani geograficznym utrudnia rzeczywistnie pragnień ludności Alzacji i Lotaryngii, dotyczących konstytucji.

Londyn, 14 grudnia. (P.) Do biura Reutersa donoszą z Teheranu, że rząd zwrócił się do poselstw angielskiego i rosyjskiego w przedmiocie pożyczki pół miliona funtów sterlingów.

Tabryz, 14 grudnia. (P.) Z rozkazu gubernatora powieszono dwóch morderców, jeden z nich jest krewnym Sattar chana. Fdaje Bazirchana ograbili wszystkie wioski w okolicach Serabu. W Tabryzie utworzyło się mnóstwo wrogich sobie partyi.

Uporczywie krążą pogłoski o dymisji gubernatora Muhdiras Saltana i mianowaniu na jego miejsce Einoudole albo Alaud Doule.

Berlin, 14 grudnia. (P.) Parlament ukończył pierwsze czytanie budżetu i odesłał go do komisji.

Z ostatniej chwili.

Berlin, 14 grudnia. (Wl.) Na wczorajszym obiedzie, wydanym przez Bethmana Hollwega dla przedstawicieli stronnictw parlamentarnych, zwracało ogólną uwagę uprzedzając grzeczne traktowanie przez kanclerza członków związku ekonomicznego.

Wywodzą stąd wniosek, że Bethman Hollweg, związek ten wciągnął do bloku konserwatywno-centrowego i tym sposobem utworzy tak dla siebie pożądaną większość rządową. Jakkolwiek związek ekonomiczny liczy tylko 17 tu członków, wyrównałby jednakże liczebnie przerwę, spowodowaną przez znaną deklarację Koła polskiego niezawierania stałych sojuszków z żadnym stronnictwem.

Berlin, 14 grudnia. (Wl.) Prasa niemiecka, omawiając wczorajsze posiedzenie parlamentu tureckiego i votum zaufania dla rządu w kwestyi udzielenia Anglii daleko idących koncesji w Małej Azji, wyraża źle ukryte zdziwienie, że Turcyya jednym pociągnięciem pióra uczyniła z tego bogatego kraju prowincję angielską.

Poznań, 14 grudnia. (Wl.) „Kurier Poznań-

ski“ donosi sensacyjny szczegół o wyborach do rady miejskiej w Katowicach. W wyborach powyższych brali udział więźniowie ewangelicy. Prowadzono ich do lokali wyborczych bez dozoru więziennego, aby głosowali na kandydatów haka-

Berlin, 14 grudnia. (Wl.) Stan zdrowia króla Leopolda nic się nie zmienił. Noc przepędził względnie spokojnie. Lekarze, ze względu na wiek, obawiają się robić operacji.

Berlin, 14 grudnia. (Wl.) W Paderbornie zawałił się wielki dom handlowy, będący na wykończeniu, z powodu niedbałości budowniczych. Dwóch robotników zabitych. Dotychczas wydobyto 6 tu z pod gruzów w bardzo ciężkim stanie.

☛ Numer dzisiejszy składa się z 10-ciu stron.

☛ Do dzisiejszego numeru „Rozwoju“ dołącza się dla wszystkich prenumeratorów tabela:

„5% i 4½% Listy zastawne Towarzystwa Kredytowego m. Eodzi“.

Tabela wygranych.

(Nieurzędowa).

W 3-im dniu ciągnięcia 5 klasy 193-iej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego.

Dnia 13 grudnia 1909 roku wyszły następujące wygrane:

Rb. 4,000 ₰	8236 12585.
Rb. 2,000 ₰	869.
Rb. 1,000 ₰	9140 13358 14377.
Rb. 400 ₰	2702 18101 18502 15889 16522 18950
28051	28447.
Rb. 200 ₰	202 8340 4640 5566 7992 9155 9476
10048	10982 13412 17406 17663 18768 21729 22081.
Rb. 100 ₰	71 211 1166 2689 8825 4528 7848
8002	8710 9730 11264 11467 11530 12419 12818 13820
13780	14381 15294 16309 16805 18608 19964 20519 20579
20725	21131 21703 21706 21908.
Rb. 30 ₰	6 13 32 38 64 65 88 95 121 41 255
67	332 53 67 403 18 42 518 39 86 681 94 747 42 45
897	932
4001	8 26 66 79 130 211 50 800 28 25 41 84 408
540	74 619 40 52 753 857 82 940 69 74
2020	182 228 36 311 48 69 76 412 20 21 25 76 78
509	21 44 64 618 68 91 837 41 54 70 98 917 33 36
3007	81 93 111 69 221 338 61 96 510 41 42 62
68	602 17 31 46 52 72 77 78 738 815 28 39 302 4
84 83	
4045	68 84 124 37 58 98 266 68 336 37 412 26
628	25 76 736 37 55 60 72 312 99 901 17 24 37 49
64 92	
5010	33 98 117 202 27 55 70 93 359 401 15 81
88	518 27 67 656 800 45 94 961 72
3019	28 33 49 59 63 69 64 96 98 142 69 76 212
13 15	22 74 306 12 25 420 57 625 48 64 75 700 800
93 96	917 65 73
7023	51 52 175 205 22 24 60 97 323 92 487 524
36 71	689 767 81 87 95 811 25 29 32 324 54 88 72
3005	10 44 82 188 96 240 47 77 337 407 12 27
64 90	574 669 96 700 98 842 67 89 902 20 27 66
74 88	
9012	80 82 31 128 37 205 6 60 68 332 23 42 462
68 81	545 52 82 608 20 44 47 731 72 830 49 59 80
908	30 50
10109	36 48 67 87 235 39 346 476 84 515 73 79
617	828
12036	43 69 98 108 10 44 289 343 79 402 10 39
73 85	503 11 91 600 61 38 741 58 82 949 84 99
12022	35 45 53 105 213 57 316 47 98 99 429 60
538	52 611 16 39 723 36 47 54 69 865 933 43 96
13018	30 79 80 94 205 16 72 309 56 86 90 98 540
46	600 11 19 23 30 45 755 65 947
14024	56 57 76 106 29 42 67 207 37 88 482 81 514
58 65	87 618 769 96 98 99 920
15020	30 45 34 85 105 62 72 230 33 60 70 92 307
44 83	479 515 80 610 83 758 70 91 950
15036	80 85 95 104 57 59 75 227 64 66 333 56 62
83 96	455 92 506 8 76 600 2 7 715 25 35 43 46 69 79
819	921 29 69
17054	60 61 80 89 206 49 92 304 33 45 50 475 557
611 31	748 57 73 81 817 20 21
18035	90 120 23 72 93 220 32 67 94 486 536 59
661 84	762 817 36 75 83 919 29 57
19068	99 174 76 87 208 15 23 41 311 13 16 61
75	414 26 76 78 84 516 28 30 61 78 600 34 84 700 13
810	50 62 82 975 90 97
20013	25 64 77 86 380 405 64 624 48 55 848 73
92	901 22 60 95
21038	74 95 110 23 27 76 86 212 37 44 50 325 26
420	503 12 15 18 57 78 80 644 803 72 77 923 30
22074	223 24 32 37 33 36 375 400 1 4 70 90 512
80 90	625 35 710 13 15 44 54 66 73 800 20 40 41 63
87 98	917 33 39
23016	20 41 54 62 72 86 91 290 308 26 468 32 86.

Niniejszem zawiadamiamy przyjaciół i znajomych, że dnia 13 grudnia r. b. we Wrocławiu przeniósł się do wieczności współwłaściciel naszej firmy



Ernest Michel

obywatel ziemski i przemysłowiec.

W zmarłym straciliśmy nie tylko nieodżałowanego przyjaciela, ale i dzielnego działacza, który swym taktem i wyrozumiałością umiał zjednać sobie sympatię ogółu. Pamięć o nim na zawsze niezatartą zostanie.

Cześć Jego popiołom!

Wykończalnia „Józefów”.

2759

DROBNE OGŁOSZENIA.

AAA. Biuro pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska 92) poleca francuską, niemiecką świeżo przybyłą z zagranicy 5231-3-1

Akuszerka M. Zdżarska przeprowadziła się na ul. Przejazd 43. Tamże nadrabianie pończoch. 5202-3-1

Do sprzedania zyrandole gazowe i gazomierz. Wiadomość codziennie od 8-10 wieczorem w lokalu Towarzystwa „Lira”, Mikołajewska 11. 5188-3-3

Do pracowni „Józefów” potrzebne są zdolne stanzarki. Piotrkowska 23 5200-3-2

Do sprzedania rolnicza nowa na resorach, jednokonna. Rokieluska Szosa 51, wiadomość w warsztacie kowalskim. 5210-2-1

Do sprzedania kredens, biurko z toaletą, szafa, stół, 6 krzesół i zegar regulator. Przejazd 41 w razurze 5226-3-1

Do sprzedania tanio męska garderoba. Mikołajewska 46 m. 1. 5221-3-1

Do wynajęcia zaraz pokój duży frontowy. Długa 19-4. 5233

Fortepian czarny zagraniczny 115 rb. Gotówka lub raty. Załodnia 37 m. 9 5225 2p

Filię z mleczarnią sprzedam. Wiadomość w „Rozwoju”. 5076-3-1

Krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Benedykta 32 m. 4 5213-3-1

Ktoby wiedział, gdzie mieszka Bolesław Biebiński, zechce podać jego adres. Fr. Brühl, Łódź Rokieluska 6. 5229-2-1

Kopanka (czyli nitecka) duża, mało używana do sprzedania tanio. Ulica Konstantynowska 57 m. 18 5189-3-3

Mieszkanie dla 2 panów do wynajęcia w każdym czasie Skwarcowa 15 w stołowni. 5195-2-2

Maszyny 2 Singera prawie nowe — bębnowa, pierścieńniowa i maszyna za 20 rb. Konstantynowska 7 m. 16 5223-3-1

Maziel do sprężania zaraz. Dąbrówka, ulica Poprzeczna 7. 5196-3-2

Mężczyzna lat 41, żonaty, znający dobrze języki rosyjski i polski, poszukuje posady w jakiejś instytucji rządowej lub prywatnej, lub za przepisywacza na czas nie stały albo przeciwnie. Oferty w „Rozwoju” pod lit. W. S. 5178-3-3

Na obstalunek piękne rozmaite ciasta: struclę przekładane białki, placki, mazurki i bułeczki, dworskie. Dzielna 40 mieszka 1. 5232-3es1

Osoba, znająca języki: polski, niemiecki i francuski oraz buchalterię podwójną, poszukuje posady biurowej lub kasyerki. Łaskawe oferty w „Rozwoju” pod „Posada” 5207-3-2

Okazyjnie tanio do sprzedania żakiet futrzany i suknie od 8 do 40 rubli. Piotrkowska 115 m. 16 5201-2-2

Potrzebna zdolna prasowaczka. Czajkowska 5. 5206-2-9

Poszukują się agentów. Ulica Staro-Brzezińska 66 m. 25, od 12-1. 529-1

Potrzebny chłopiec do posługi w wieku od lat 14-17, do księgarni L. Fiszer. 5211-1

Przyjmę na mieszkanie inteligentnych mężczyzn. Wiadomość w „Rozwoju”. 5224-3-1

Potrzebna zdolna bielizniarka Gubernatorska 35, Wyczkowska (nowy dom) 5217-1

Przybiła się koza. Odebrać ją można za zwrot kosztów u Knapła, Radogoszcz róg Dolnej 1. 5218-3-1

Pokój do wynajęcia dla inteligentnej kobiety. Piotrkowska 92 m. 45 5230-3-1

Sklep kolonialny do sprzedania Rozwadowska 13 5215-3-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z powodu choroby sprzedam zaraz. Gubernatorska 12-44 5227-2-1

Sklep spożywczy oraz awa magle zaraz do sprzedania. Wiadomość Długa 5 5220-1

Sklep rzeźniczy do odstąpienia z urządzeniem oraz bilard do sprzedania lub wydzierżawienia. Ulica Kaliska 21 5194-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Mikołajewska 79 5145-6-6

Sklep z piwiarnią zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość ulica Zakątna 25 5176-3-1

Urządzenie na piwiarnię i dwa bilardy kręgielkowe do sprzedania. Wiadomość Aleksandrowska nr 15 5181-3-3

Zdolna panna poszukuje szycia w domach prywatnych. Oferty w „Rozwoju” pod A. A. 5177-3-3

Wykwalifikowany ślusarz z dobrą rekomendacją, obeznany z maszynami tkackimi, przędzalniczymi i t. d. poszukuje posady samodzielnego mechanika, magazyniera lub kontrolera Łaskawe oferty w „Rozwoju” pod lit. N. O. 5216-1

Zdolny kucharz z doświadczeniem poszukuje miejsca. Oferty uprasza się składać w Administracji „Rozwoju” pod „Kucharz” 520-3-2

Zdolny komornik za wykształceniem 20 mieszkania z 3-4 pokojami i Nowego Roku. Zgłaszać się Wólczańska 159 m. 9. 5190-3-2

3000 rb. potrzeba na I numer hipoteki bez pośrednictwa. Blizsza wiadomość w Administracji „Rozwoju” 5128-3-1

Zagubione dokumenty.
Franciszek Przaska zgubił kwit od paszportu, wydany z fabr. C. M. Freikinda. 5191-3-2

Józef Seco zgubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Leonhardta. 5214-1

Walencja Genowefa zgubiła kwit od paszportu, wydany z fabryki nici w Widzewie. 5203-3-2

Zagubił kwit od paszportu na imię Mikołaja Cyrulskiego, wydany z fabr. Colera 5198-3-2

Zagubił kwit od paszportu na imię Jana Jaskuły, wydany z fabryki Wiercieckiego. 5197-3-3

Zagubił paszport na imię Stanisława Sara, wydany z gminy Wiskitao, pow. Łódzkiego. 5193-3-2

Zagubił kwit od paszportu na imię Walentyny Dziamary, wydany z fabryki Poznanskiego. 5193-3-2

Zagubił kwit od paszportu na imię Pawła Libiszewskiego, wydany z fabryki Leonhardta, Woolkera i Girbarta (Łódź) 5209-3-1

Zagubiła księżeczka lat na wziętą maszynę kompanii Singera nr. 228, wydana na imię Szulima Urszuleta, Kaliska 20. 5212-1

Od Administracji „Rozwoju”.

Proszę wysłać dla mnie „Kraków” (od 2-go zeszytu aż do ostatniego 13-go) pod adresem:

Imię i nazwisko

Ulica

Na papierze zwykłym lub kredowym (jedną z tych wyrazów wykreślić).

Podpis

Łódź, d. 1909 r.

PLON GWIAZDKOWY.

Zasłużona wydawnictwami pedagogicznymi księgarnia M. Arcia, wydała na gwiazdkę duży poczet książeczek. Są między innymi rzeczy bardzo ładne, są i słabsze, a jednak zajmujące. Do interesujących należy dziełko p. t.:

„Julek i jego sprzymierzeńcy”. Powieść dla dzieci do lat 12-tu. Przerobił z angielskiego A. Bujno. Z rysunkami. W oprawie 60 kop.

Julek pragnie być inżynierem. Sprzeciwia się temu jego matka, przeznaczając go do innego zawodu. Niezgodność ta wyrabia w chłopcu pewne rozgoryczenie. Tak interesują go dzieła techniki! Na swoje szczęście spotyka Julek człowieka, umiającego rzeczywiście jego zdolności ocenić. Pomyślnie tedy przelamuje ciężkie przeszkody na swej drodze, a nawet staje się opiekunem i dobrodziejem swej rodziny.

Wadą książeczki jest usiłowanie — zresztą nieudane, aby opowiedziane w niej zdarzenia zlokalizować. Mimo tych usiłowań — książeczka pozostaje angielską z całego toku opowiadania. Lepiej więc byłoby zaniechać mozolów daremnych.

„Czarna Elka”. Powieść. Z czeskiego przerobiona przez Maryę Bujno. Z 16-tu rysunkami. W oprawie 50 kop.

Znowu tedy przeróbka — tym razem zręczniejsza. Bohaterką jest mała dziewczynka, córka wędrownego handlarza, który umarł we wsi, osiercając Elkę. Wychowano ją w przytułku, pod opieką trzech starszerek. Arystokratycznie usposobiona ludność wiejska (gdzież bo niema arystokracji?) pogardza sierotą. Lecz mimo to Elka nie przestaje być dobrą dla wszystkich i wreszcie zdobywa sobie miłość powszechną, która jej się należy ze względu na niepospolite przymioty serduszką gorąco bijącego dla wszystkiego, co dobre i co piękne.

„Co dzieci czytały w chwilałach wolnych”. Przez Anastazyę Dzieduszycką. W oprawie 40 kop.

Jest to rodzaj wypisów dla dzieci już nieco starszych. Zebrane są poezje z objaśnieniami, dotyczącymi nie tylko treści utworów, ale także ich formy. Znajdujemy tedy praktycznie wyjaśnione także gatunki utworów poetyckich, jak: bajka, legenda, powieść poetycka, gawęda ludowa, pieśń, elegia, duma, dumka, sielanka, nawet i sonet.

Każde czytanie zaczyna się od utworu (zawsze krótkiego i prawie zawsze stosownego), później następuje pogadanka o jego treści, wreszcie o jego postaci poetyckiej. Jest to więc krótka nauka poetyki, wyłożona dostęпно i zajmująco. Książeczka nadaje się nie tylko dla dlatwy, ale także dla nauczycielek i wychowawców.

„Szlachetne serca”. Powieści dla młodzieży przez Teresę Jadwigę. Wydanie II z rycinami. W oprawie 60 kop.

Na tę książeczkę złożyły się trzy powiastki: „Miłosierdzie”, „Niekochana”, „Pocziwe zamiary”. Zaczyna autorka w każdej z tych powiastek uwydatnia skuteczność dobroci w wychowaniu, pokonywającej złe popędy, które w dzieciach częściej bywają wynikiem braku zastanowienia, niżeli złego serca. Stąd książeczka ma rzeczywistą wartość pedagogiczną.

„Polna róśa. Lili”. Powieści dla dorastających pańienek, przez Iskierkę. Z rycinami. W oprawie 50 kop.

O tej książeczce powiedzić możemy zupełnie toż samo, co i o poprzedniej. Różnica polega na wyższym poziomie umysłowym czytelniczek, dla których książeczka jest przeznaczona.

„Białogłowy”. Tłumaczył z angielskiego A. B. W oprawie z kolorowym obrazkiem 40 kop.

Rzecz wybrana mniej szczęśliwie. Powiastka sensacyjna, w której oprócz katastrof przyrody (burza morska) znajdujemy i walkę ze zbrodnią.

„Robinson Tatrzeński”. Opowiadanie przez St. Gembarskiego. Wydanie II, z rycinami, w oprawie 75 kop.

I tu wprawdzie spotykamy się z przestępstwami, dokonywanymi przez zbójników tatrzeńskich, dziś już wytopionych. Ale jakże inne są cechy tych przestępców! Widać to, że ich czynami kieruje raczej złe rozumiana junakieria, niż chęć rozbicia złe. Stąd urok tych zbójników, którzy w ręce swe dostali uczonego starca i mło-

dzitkiego ucznia jego, chłopca, pełnego zapalu do nauki i przywiązania do mistrza. Zbójnicy nali nadzieję że uczone wskaze im, gdzie są zakryte skarby ukryte. Opis cudnych Tatr i ciężce walki zbójników, których ściga i dogięga ramię sprawiedliwosci, wywołują tę piękną zaistnienie książeczka.

„Hanusia i Pierzynkówna”. Powieść z czasów Kazimierza Wielkiego, przez A. Domęską. Z rysunkami, w opr. kop. 50.

Interesujący moment obrała autorka za ośnowę swej powiastki, bo słynną ucztę Wierzyńka, wyprawioną dla licznych grón monarchów, przybyłych w odwiedziny do Kazimierza Wielkiego, i umiała włąć dużo życia do swej powiastki. Z zajęciem ją przeczytają nie tylko starsze córeczki, ale także ich mamusie.

„Dziwieć powiastek historycznych” przez Z. Morawską. Z licznymi rysunkami. W oprawie kop. 40.

Niestety, powiastki p. Morawskiej nie wszystkie są zajmujące — i to jest główna ich wada. „Miś kudłacz”. Prawdziwa historia niedźwiedzia, przez A. Słiwickiego. Spolszczyła M. K. 220 rysunków. W oprawie kop. 60.

Historia niedźwiedzia, a raczej całej rodziny niedźwiedziej, której potomek dostaje się do niewoli rzeczywistego przyjaciela zwierząt, uderza swoją prawdą i czyta się z nieskłańczącym zajęciem.

„Z życia zwierząt w niewoli”. Przez Karola Hagenbecka. Stręściła K. Bornsteinowa. Z licznymi rycinami, kop. 60.

Hagenbeck założył słynny park zoologiczny pod Hamburgiem i w parku tym hoduje zwierzęta dzięki, umiając ich niewolę osłodzić łagodnym postępowaniem i otacza swych jeńców takimi wygodami, jakich wymaga ich natura. Książkę więc czyta się z prawdziwym zainteresowaniem.

„Drzewa i krzewy”. Przez Arabelle Buckley. Z 28 rycinami kolorowymi. W oprawie kop. 50. Podług oryginału angielskiego opracowała Marya Aret-Golezewska.

Znowu rzecz bardzo ładna i dobrze zrobiona. Dotyczy roślin spotykanych u nas i zręcznymi pytaniami prowadzi do samodzielnych badań, nie przechodzących wszakże siły i zdolności młodzieńskich czytelników. Zdobią książeczkę bardzo ładne obrazki roślin z objaśnieniami.

„Dawnożny wjarmicieł przyrody” przez Karola Ewolda. Z duńskiego przełożyła R. Bernsteinowa. Z 6 rysunkami. W oprawie 40 kop.

W dostęпnej formie opowiedział autor o tryumfach człowieka nad siłami przyrody takimi, jak: wiatr, para, elektryczność, magnetyzm; tryumfach, którym wielokrotnie stawały przeszkołą trwogi, nieraz uzasadnione, i — przesady.

„Baśń o czterech władcach”. Przez Kar. Ewolda. Przełożyła z duńskiego R. Bernsteinowa. W opr. kop. 70.

Ci czterej władcy — to cztery pory roku. O tej książeczce „Rozwój” dał wiadomość w roku zeszytu.

„Nasze siostrzyczki w dalekich stronach”. Przez J. Andrews. Opracowała E. L. podług oryginału angielskiego. Z 14 ryc., w oprawie kop. 60.

Są to miłutkie opowiadania o dziewczęciakach u rozmaitych, przeważnie poza-europejskich narodów, przepiecione częstokroć barwnymi opisami podróży ich, a także ich zajęć. Sens moralny — wszyscy ludzie, ucivilizowani i nieucivilizowani są sobie braćmi i nawzajem sobie pomagają.

„Przygody Alinki w krainie cudów”. Przez Ludwika Karrola. Z 90-go angielskiego wydania spolszczyła Adela S. 48 rysunków. W oprawie kop. 60.

Mimo tej imponującej liczby wydań i mimo rzeczywistego bogactwa fantazyi książeczka nie robi dodatniego wrażenia. Odkłada się ją z pewnym niesmakiem, pytając: i cóż z niej za pożytek, prócz chyba wprawy w czytanie?

„Król złotej ręki, czyli czarui bracia”. Napisał John Ruskin. Przełożyła z angielskiego Marya Kręcowska. Z rycinami, w oprawie kopiejek 35.

I tu spotykamy fantazyę. Za podkład służy legenda górska, czy to napotka przez słynnego autora w podrózach, czy też wymyślona przez niego. Ale nawet w tym drobiazgu maluje się znakomity myśliciel i mistrz słowa, umiający zarazem pisać tak przystęпно, że nawet

9-letnie dziecko potrafi go zrozumieć i się jego opowiadaniem.

„Królowa Elfów i inne powiastki”. Napisała K. Bornsteinowa. Z 4 obrazkami kolorowymi, kop. 50.

Są to drobne powiastki dla bardzo młodzi utalentowanych, którym się mogą podobieć.

Z. K.

Z WARSZAWY.

* Sprzeniewierzenie na poczcie. „Rosyjskie „Swob. Słowo”, wychodzący w Warszawie, pisze w tej sprawie co następuje:

„Wykryte na głównej poczcie sprzeniewierzenie pieniędzy skarbowych przez urzędnika Leontjewa, odsłoniło zlekka zasłonę tajemnie pocztowych. Urzędnicy, wydający pieniądze z przekazów, mieli 5 do 6 tysięcy rubli rocznego dochodu. W tym celu prowadzili operacje następujące:

Znajdujące się w ich kasach pieniądze skarbowe lub nie podniesione przez odbiorców, pożyczali oni na wysoki procent firmom handlowym. Przypusęmy, firma ma wkrótce otrzymać 2 do 3 tys. rb. od swoich odbiorców, ale pieniądze te potrzebne jej są dzisiaj. W takim przypadku dostają oni na wksel pieniądze niezwłocznie od urzędnika pocztowego, który później z otrzymanego przekazu dług pokrywa.

Aresztowany Leontjew wydawał pieniądze z zaliczeń pocztowych. Na życzenie firm, za pewien procent, wypłacał on pieniądze niezwłocznie po okazaniu mu kwitu zaliczeniowego. Ze wszakże odbiorcy towaru nie zawsze wykupują go zaraz po otrzymaniu awizacyi, przeto Leontjew musiał często czekać na pieniądze po kilka miesięcy i to pozwoliło wykryć sprzeniewierzenie.

Wszystkie szczegóły nadużycia nie są jeszcze ustalone. Suma sprzeniewierzeń nie przewyższa 5,000 rb.”

XXV konkurs Koła architektów. Komitet Tow. osad rolnych i przytułków rolniczych ogłosił konkurs na projekt kościoła we wsi Orłów pow. krasnostawskiego, gub lubelskiej. Kościół ma być zbudowany kosztem 40,000 rb. z zapisu hr. Kiekiego.

Nagród będzie 3: 500 rb., 350 rb. i 250 rb. Termin składania prac upływa o godz. 1-ej po poł. d. 1 lutego 1910 r. w kancelaryi Stow. Techników.

Sąd konkursowy stanowią pp.: prof. Mikołaj Tolwiński, Władysław Marconi, Karol Jankowski i Apoloniusz Nieniewski, oraz członkowie komitetu Rady zapisu pp.: Bron. Dmochowski, Konstanty Komierowski i hr. Siau. Lubieński.

Skrzynka do listów.

Szanowny Panie Redaktorze!
Kacz Szanowny Panie Redaktorze pomieście tych kilka uwag o Łódzkich telefonach:
Nasze telefony w obecnym technicznym i administracyjnym załadunku, urągając wszelkim najakrośniejszym nawet wymaganiom, oddawna przestały być środkiem do szybkiego załatwiania interesów. Szkoły z tego powodu dla naszego przemysłu są nieobliczalnie, strata czasu niepowstowana, nie mówiąc już o tem, że telefony są obecnie przyczyną nielitościwego szarpania naszych nerwów. Nie było wprost wypadku, aby rozpoczęta rozmowa można było bez przeszkody dokończyć, stałe bowiem do słuchu dochodzą jakieś głóśne szmery lub rozmowa innego abonenta.

Opinia o fatalnym stanie telefonów nie jest tylko moją; wszyscy abonenci bez wyjątku dają wyraz swemu oburzeniu i niezadowoleniu w nieustannem narzekaniu i reklamacyach, na które zresztą Zarząd telefonów jest najzupełniej głuchy i po dawnemu z bezprzykładnem lekceważeniem traktuje interesy swych cierpliwych abonentów.

Łódź, płacąc za telefony drożej niż jakiegokolwiek inne miasto w Europie, de facto z tego niezbędnego obecnie udogodnienia nie korzysta. Zniecierpliwionym i zdenerwowanym abonentom nie pozostało nic innego, jak zbiorowe zwrócić się do głównego Zarządu z reklamacyą. Uważając jednakże podobną ewentualność za ostateczność, cierpliwie czekają na rychłą zmianę ku lepszemu. Oby nie napróżno!

Kacz Szanowny Panie Redaktorze przyjac wyrazy wysokiego szacunku i poważania

W. Kossakowski.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światło-leczniczy

D-rów L. Falka, Z. Golca, St. Jelnickiego
WOLCZANSKA № 36.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —
płaca za poradę 60 kop.

Leczenie promieniami Roentgena, lampą Finsena i Kromayera. Prądy o wysokim napięciu (Arsonalizacja), Elektroliza, masaże wibracyjne i leczenie gorącym powietrzem Kąpiele elektryczne i sinusoidalne. Badanie krwi na syfilis i badanie mamek z wydawaniem świadectw. Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11½—1½ pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12½, do 1½, po południu.

Wina Chasta

specjalne i odznaczają się wyborowym smakiem.

Czerwone
od 40k.—1rb. 25k. za but.
Białe
od 40k.—1rb. za but.
Deserowe
od 80k.—2rb. za but.

Skład w Łodzi
ulica Piotrkowska 99

Dla Szanownych Pań!

Znana ze swej dobroci mąka z parowej piekarni pod firmą „W. Zbonikowski” (dawniej przy ul. Widzewskiej 13) — sprzedaje się hurtowo i detalicznie w nowoutworzonym składzie. Mąka wyborowa po cenie hurtowej 40 f. 2 rb 40 k., 20 funt. 1 rb. 20 kop. Z szacunkiem W. Zbonikowski
Składowa 30. d-m własny.

26111

Ważne dla Robotników!

Do sprzedania place w Rudzko, odpowiednie pod budowę domów robotniczych, jak i letnich mieszkań, mające 2.400 kw. łokci, leżące przy linii tramwajowej — 22 min. jazdy od Łodzi. Sprzedają na bardzo przystępnych warunkach — od 250 rb., a mianowicie: 100 rb. wpłaty, a pozostała suma w ratach po 50 rb. rocznie. Wiadomość u J. Wolfa, ul. Mikołajewska № 95.
2647—12—6

Rzadka okazja!

Z powodu likwidacji interesu odbywa się wyprzedaż znajdujących się na składzie

Kasy ogniotrwałych o 25%

niżej zwykłej ceny sprzedażnej. Odpowiedzialnym klientom kasy będą sprzedawane na weksle ratowe w 3-ech terminach płatne. Główny skład, Łódź Dzielna № 30. Zupełnie nowe pianino, którego cena kosztu Rb. 600, jest za Rb. 400 do nabycia. Sklep do wynajęcia.

2358—5—4

OSTATNIA NOWOŚĆ!

!Jedynie dzieło w polskiej literaturze!

„TAJEMNICE i ZAGADNIENIA”

magii, hipnotyzmu, spirytyzmu i magnetyzmu, stronice 268, około 50 rysunków.

Powyższe dzieło zostało ułożone według najlepszych źródeł i traktuje o nauce Magii, która, istniejąc od wieków, znana jest wszystkim z nazwy, chociaż nieliczni tylko posiadają o niej istotne, oparte na poznaniu treści, pojęcie. Obok objaśnienia zasad, dzieło to przeważnie zawiera przepisy praktycznego zastosowania Magii, wskutek czego każdy z czytelników zdola osiągnąć dzięki niemu wyniki zdumiewające, ogólnie uważane przez niewtajemniczonych za niemożliwe. Przed czytelnikiem otworzą się wrota nowych czarodziejskich światów, pozna on i zdobędzie sztukę kierowania temi ukrytymi potęgami, których dotąd był igraszka. Nadto dzieło to zawiera nieocenione wiadomości praktyczne z dziedzin pokrewnych Magii, jak Spirytyzm, Magnetyzm, Hipnotyzm i t. p., wykład jest zrozumiały i przystępny dla każdego czytelnika.

Cena rb. 2, z przesyłką rb. 2,30, za zaliczeniem o 10 k. drożej. Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Skład główny w Księgarni Popularnej w Warszawie, Ś-to Krzywska 42. — Wypisujący jednorazowo 5 egz., za przes. nie płacą. 2648

Specjalista chorób skórnych
włosów, wenerycznych oraz
niemocy płciowej

Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, oświetlaniem światłem i masażem wibracyjnym.
Badanie krwi przy syphilisie.
Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.)
Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w.
w niedziele od 9—3 Dla pań od
5—6 wiecz. 114r

Dr. Ark. Goldberg

ul. Rawot № 38
róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie od 10 rano i od 4 do 7 po poł. — CHOROBY WĘW, DZIECIENNE I KOBIECE. 1812r

Dr. A. STEINBERG

BENE DYKTA № 3
Zakład ortopedyczno-gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracją), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolyzy).
Gabinet Roentgenowski, (leczenie promieniami Roentgena exem'y, lupusa, fawusa i t. p.)
Leczenie prądami elektrycznymi: wysokie napięcia (d'arsonalizacja), choroby cukrowej, otyłość, zwężenia naczyń, podagra, arthritis etc. Leczenie gorącym powietrzem i światłem (czerwonym i fioletowym) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc. etc. 1280r

Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę BENE DYKTA № 9.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
(8½—12 r. i 5—7½, pp., panie od 4—5) 1761r

Dr. Jan Pioniażek

sp. ch. nosa, gardła i uszu
przeprowadził się na ulicę Piotrkowską 120.
Przym. od 11 do 12 w poł., i od 5 do 6½ wiecz., w niedziele i święta od 9½—11 rano. 1350r

Dr. A. GROGLIK

Zielona 5.
Choroby skóry i włosów (usuwanie zbyt licznych włosów za pomocą elektrolyzy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8½—11, r. i 6—8 wiecz.; panie 5—6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568 d

Dr. med. J. Leyberg

po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, Krótka № 5.
Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów.
Panowie: 8—11 r., 5—8 pp.; panie 3½—4½; niedziele 9—1. 1489r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł.

Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. B. Rejt,

ulica Średnia № 5.
149r

Dr. Stanisł. Piękarzki
przeprowadził się na ul. PIOTRKOWSKĄ № 115
choroby weneryczne i skórne
przyj. od 9—10 r. i od 5—7 w

Lekarz-Dentysta DĄBROWSKI

ul. Piotrkowska 97.
1336r

Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7½ w 79r

Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne
Rawot 2
przyjmuje od 8—10, i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 637r

Pierwsza Chrześcijańska Lecznica chorób zębów i jamy ustnej

teraz: ulica Piotrkowska 133.
2651r

Dr. med. Z. Golc

chor. skórne i wenerycz.
PIOTRKOWSKA 86 m. 6. 799r

Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw. uniwersyteckiej kliniki akusz.
Przyjmuje do 10 r. i od 4½—6½ po poł. Południowa 23. 485r

Dr. D. Helman

POWROCIŁ.
Specjalista chorób uszu, nosa, krtań i gardła.
Przyjmuje od godz. 10—12 r. i od 5—7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej 762

Dr. S. SZNITKIND

Średnia № 2.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie elektrycznością i masażem.
Przyjmuje od g. 8—11 rano. od 5—8½, wiecz. 469r

Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu
przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki).
Dzielna № 3.
od 5 do 7-ej 2150—r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSOW, WENERYCZNE (syphilis) i MOCZOPŁCICOWE (endoskop i cystoskop) i NIE-MOCZOPŁCICOWE.
Ul. Południowa № 2.
powrócił.

Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420r—r

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilis) i niemocy płciowej.
Krótka № 4.

Przyjmuje od 8—2 r. i od 6—9 wiecz., panie od 5—6 po 1813

Dr. Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 11—12 rano i od 5—8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10—1 w południe. 1164r

Dr. med. Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Gór-nego Rynku)
Choroby nerwowe i wewnętrzne.
Do 10 rano i od 4—6½ 216r

Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(senior)
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8—11 r. od 2½, 4 na 1 od 7½—9 w. 1426r

Nadszedł świeży transport kasarków z gór Harcu, pięknie śpiewających w dzień i przy świetle. Do nabycia w Hotelu Rzymskim, ulica Mikołajewska № 59 H. Bretens' in z Harcu 2740 3 3

Poszukuje się zaraz na 1-szy numer hipoteki
rb. 2000

Oferty uprasza się składać w Administracji „Rozwoju” pod lit. J. L. 26 2728 3 3

10 rubli

temu, kto wyszuka mieszkania, składaącego się z 2 lub 3 pokoiów, kuchni i przedpokoju, od Nowego Roku. Oferty składać w „Rozwoju” pod literami J. S. 2713 3 3

LEKOYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Metoda ułatwiona. Tam też mogą zgłaszać się osoby z zaniedbaną edukacją. Długa 83. I piętro. 2514—d—13

UWAGA!

Jest do odstąpienia zaraz interes, dający utrzymanie całej rodzinie. Łatwość prowadzenia, kapitał do 800 rb. wystarcza. Oferty „spokojny byt” w burze ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81. 2704—3—3

Wygubiam radykalnie
KURZAJKI
Piotrkowska 132 m. II.
Przyjmuje od 10—12 rano i od 6—8 wieczorem. 2589 20



Wyprzedaż Gwiazdkowa

po bardzo tanich cenach, o ile zapas starczy.

Wszystko — towary tego sezonu.

Damskie angielskie palta	dawniej 15.—	teraz 10.—
Bluzki jedwabne	7.25	teraz 4.90
Halki	6.50	teraz 5.—
Halki alpagowe	1.70	teraz 1.45
Matinki	2.10	teraz 1.75
Palciki dla dziewczynek	10.25	teraz 6.50
Szale do teatru 50% taniej		teraz 2.80

Nadzwyczaj tanio!

Garnitury marynarkowe	dawniej 15.—	teraz 10.—
Palta zimowe na wacie	24.—	teraz 18.—
Spodnie	4.25	teraz 2.90
Kamizelki fantazyjne	4.50	teraz 2.75
Garnitunki dziecięce	3.50	teraz 2.75
Garnitunki uczniowskie	6.—	teraz 4.35

Niebywale tanio!

Futra damskie z karakułowym kołnierzem		teraz 50.—
Futra męskie		teraz 85.—
Żakiety z angielskiego kotika 90 cm. długi		teraz 33.—
Żakiety " " 115 cm. długi		teraz 50.—

Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100.

Wyższa Szkoła Kroju i Szycia p. f. „Józefina“.

Kursy wyższe i niższe. Najnowszy system kroju angielskiego, francuskiego i berlińskiego. — Moja długoletnia praktyka daje mi możliwość wyuczania kroju i szycia sumiennie i gruntownie. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nabierają wprawy i gustu. Szkoła odznaczona została na wystawie srebrnym medalem. Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują patenty cechowe lub prywatne.

Piotrkowska № 23.

1951r

ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej znane i na grodzono Wielkim Złotym Medalem w Paryżu

ARAGO

St. GÓRSKIEGO, Warszawa, Leszno 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gładjator. 138430 15

Do pracowni KONFEKCYI DAMSKIEJ Wł. JANISZEWSKIEJ potrzebne są uzdolnione **staniczarki i spódniczarki.** Ulica Przejazd № 16, I-sze piętro od fronta.

MLECZARNIA Dóbr PAPROPNIA i WALEWICE Przejazd 52 i 111a Piotrkowska 141 poleca produkty wiejskie w wyborowych gatunkach. Ceny przystępne. 2612—10—8

Migreno - Nervosin natychmiast usuwa ból głowy i migrenę. Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Żądać w aptekach i skl. aptecz. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pudełko 1.20 k. Główn. skl. Tow. Akc. L. Spliss i Syn. 645r100

Skład win, monopol i różnych wódek, delikatesów i towarów kolonialnych jest od 1 stycznia 1910 roku do sprzedania. Wiadomość ul. Benedykta 20 2756—3—1

Masło śmietankowe jest do nabycia w większej ilości w czasie zimowym. Adres: Słupca, gub. kaliska, mleczarnia M. Kina. 2757 3 1
W Szkole Przygotowawczej Koadunkacyjnej J. Zawadzkiej, Piotrkowska 103, pod kierunkiem artystki-malarki p. GLANTZ — odbywają się **Lekcje rysunku dla dzieci** dwa razy tygodniowo — od godz. 4 do 5 po południu. — Zapisy codziennie od godziny 3 do 5-jej po południu. 2345—d—9

Rada Opiekunów Wieczornych Kursów Handl. przy Stowarzyszeniu Wzaj. Pomocy Pracowników Handlowych m. Łodzi (Długa 45) zawiadamia, że wykłady na kursach wieczornych rozpoczną się 14 stycznia 1910 r. Zapisy przyjmuje Kancelarya kursów codziennie od godz. 7½ do 10 wiecz. 2708—5 3

NOWOOTWORZONY SKLEP TOWARÓW GALANTERYJNYCH I NORYMBERSKICH K. JAROCINSKIEJ, Piotrkowska 123 Poleca: **WOALKI** od 35 kop., **REKAWICZKI, SERDAKI, TOREBKI** ręczne, **PORTMONETKI, Szale** gazowe i wełniane, **Zabawki.** Ceny przystępne. 2729—6—2

Wyszedł z druku doskonale zastosowany do wymagań praktyki kupieckiej **podręcznik arytmetyki handlowej** opracowany przez J. Mantinbana, nauczyciela buchaltaryi, wydany w języku polskim z uwzględnieniem terminologii rosyjskiej i niemieckiej przy tytułach, nazwach, szematach wekslowych i wzorach rachunkowych. — Do nabycia we wszystkich księgarniach i kancelaryi wydawcy, Dzielna 22. 2369—d—7

Choinki

wielki wybór — poleca mleczarnia „Zagon“, Piotrkowska 103, w ogrodzie, przejście przez podwórze: wieczorem oświetlone do godziny 10-oi. 2761-3 1

Nauczycielka

polka, władająca językami: francuskim, rosyjskim i niemieckim — poszukuje lekcji. Przygotowuje do szkół; udziela korepetycji. Oferty proszę składać w admin. „Rozwoju“ pod Z. Z. 2463-d 0

EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI **Pracownia haftów i ZNACZENIA BIELIZNY D. Mazurkiewiczowej** Przejazd 12 m. 14, w podwórzu, w odroynie II piętro przyjmuje wszelkie roboty w zakresie haftu wchodzącego, wykonywa takowe starannie, na czas oznaczony, po możliwie niskich cenach. *Przyjmuje się uczenie.* Ulica PRZEJAZD nr 12. w OFICYJNIE 2-gie PIĘTRO.

Niniejszem ostrzegam, że 2 weksle, wydane przeze mnie dnia 27 listopada r. b., na zlecenie Teodora Raczynskiego i płatne i stycznia 1910 r., jeden na 50 rb i drugi na 100 rb; wydane są bez otrzymania waluty za nie i jako takowe nie będą przeze mnie zapłacone. 2718 3 3 **Piotr Kluka.**

Krzeseła używane.

Około 10 tuzinów krzeseł używanych kupię zaraz. Oferty proszę złożyć w admin. „Rozwoju“ pod lit S D. 2711—3—3

TANIO!!! bo w prywatnym mieszkaniu **plóciénka i wełny** ręcznie tkane oraz **MATERIAŁY z I-go Tkackiego ZWIĄZKU ROBOCZEGO** **Nikolajewska 9 m. 2.** prawa oficyna, parter. 2712'5

Rada Opiekunów Wieczornych Kursów Handl. przy Stowarzyszeniu Wzaj. Pomocy Pracowników Handlowych m. Łodzi (Długa 45) zawiadamia, że wykłady na kursach wieczornych rozpoczną się 14 stycznia 1910 r. Zapisy przyjmuje Kancelarya kursów codziennie od godz. 7½ do 10 wiecz. 2708—5 3

NOWOOTWORZONY SKLEP TOWARÓW GALANTERYJNYCH I NORYMBERSKICH K. JAROCINSKIEJ, Piotrkowska 123 Poleca: **WOALKI** od 35 kop., **REKAWICZKI, SERDAKI, TOREBKI** ręczne, **PORTMONETKI, Szale** gazowe i wełniane, **Zabawki.** Ceny przystępne. 2729—6—2

Wyszedł z druku doskonale zastosowany do wymagań praktyki kupieckiej **podręcznik arytmetyki handlowej** opracowany przez J. Mantinbana, nauczyciela buchaltaryi, wydany w języku polskim z uwzględnieniem terminologii rosyjskiej i niemieckiej przy tytułach, nazwach, szematach wekslowych i wzorach rachunkowych. — Do nabycia we wszystkich księgarniach i kancelaryi wydawcy, Dzielna 22. 2369—d—7

Towarzystwo Akcyjne
„ZGORZELICKIEJ FABRYKI MASZYN I ODLEWNI“
 w Zgorzelicach.

Turbiny parowe systemu Zoelly

- Turbiny z kondensacją
- Turbiny parowe z przeciwcieniem
- Turbiny parowe (t. z. Anzapftrurbinen).

Generalne Przedstawicielstwo na Królestwo Polskie oraz gub. Grodzieńską

HORDLICZKA i STAMIROWSKI
 Łódź.

1917—d

Handel win i towarów kolonialnych

Kazimierz Wolski

ul. Konstantynowska 8, róg Zachodniej.

Poleca oryginalne **wino szampańskie** wykwintne w smaku

„Victoria“
 REIMS

SEC i DEMI SEC

którego ma wyłączną sprzedaż na Łódź

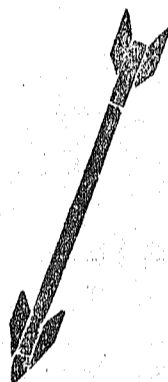
oraz poleca **pierniki** z rabatem.

Od win, znanych ze swej dobroci i wódek —
 ustępuje 10%, prócz win udzielnich i szam-
 pańskich.

2754—3—1

KAWIOR ASTRACHAŃSKI ŚWIEŻY I MARYNATY.

Kto



teraz

u
Schmechla i Rosnera

kupuje —

oszczędza pieniądze.

**ZARZĄD BAŁUCKIEGO TOWARZYSTWA
 WZAJEMNEGO KREDYTU**

podaje do publicznej wiadomości, że biuro Towarzystwa
 znajduje się przy ul. Zgierskiej № 64 i otwarte jest w dni
 powszednie od g. 10 rano do 3 po poł., gdzie udziela wszel-
 kich informacji w zakresie czynności Towarzystwa wchodzących.

Przyjmuje do dyskonta i inkasa weksle i t. p.

Przyjmuje wkłady na procenty jak od członków To-
 warzystwa tak też i osób postronnych i liczy od takowych
 od dnia lokacji do dnia podniesienia, a mianowicie: na każ-
 de żądanie 4%, z 3-miesięcznym terminem 4½%, z 6-mie-
 sięcznym 5% i od całorocznych 6%. 2306 18-12

Potrzebny woźnica

(furman) do rozwożenia wódek. Zgłaszać się od 8—9 rano i od 12
 do 1-oj w południe. Tylko bardzo solidna oferta będzie uwzględ-
 niona. Dysstylarnia, miodosytnia i hurtowy skład win S rów F.
 Meyera 2755—3—2

Różycza, przystanek Żakowice

Jest do sprzedania 6 mórg ziemi
 na bardzo dogodnych warunkach
 teren odpowiedni pod założenie
 wili. Wiadomość w „Rozwoju“
 u p. Musiała lub w domu przy
 ul. Przejazd 47 m. 14. 2400

Przyjmuję nadrabianie
pończoch.

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56
 2-gie piętro.

1111-d

Dobrze prosperująca 2725-5

PIWIARNIA

do sprzedania. Przejazd № 50.

Doswiadczony korepetytor przy-
 spasał do wszystkich klas
 gimnazjum, oraz na świadectwa.
 Wiadomość Dzielnia 40, m. 1 od
 g. 7—8. 1545

2760

W. CIELECKI

Łódzki Skład Fabryczny Towarzystwa Akcyjnego

Wł. Gostyński i S-ka

Piotrkowska № 68, Telefon 12-45

poleca po cenach fabrycznych:

Piece naftowe, węglowe, koksowe i gazowe, **Przedpiece**, **Łyzwy**, **Samowary tulskie**, **Podstawy**
 do choinek i parasoli, **Kiatki**, **Kasetki** do pieniędzy, **Pralnie** całą parą **Johna**, **Magle** pokojowe,
Wagi stołowe, **Maszynki** do mięsa, **Wyzymaczki**, **Tace**, **Mazynia** i przybory **kuchenne** oraz
 kompletne wyprawy kuchenne gospodarskie w **wielkim wyborze**. — **Łózka** żelazne fasonu **Angielskiego**
 i **Wiedeńskiego**, **Materace** siatkowe i sprężynowe, **Umywalnie** marmurowe i metalowe z **Garnitu-**
rami emaljowanymi, **Kłozety** pokojowe, **Wanny**.

2716—4—2

W niedziele magazyn otwarty.

W niedziele magazyn otwarty.